

NOWA

Teraz jesteśmy co tydzień!

gazeta biłgorajska

nowa@gazetabilgoraj.pl

www.gazetabilgoraj.pl

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszczka / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Terespol / Turobin / Potok Górny

Stanisławowskie Spotkania z Kolędą.

A w jury... Zenek Martyniuk



STRONA 20

Będą zwolnienia grupowe w Black Red White.

Nawet 350 osób na bruk

Związkowcy: Nie podpisaliśmy w sprawie
zwolnień porozumienia z pracodawcą.

STRONA R2

BRW z siedzibą w Biłgoraju zamyka fabrykę w Przeworsku. Pracę straci 220 osób

Pobił syna konkubiny, który zmarł.

Józef Ch.
usłyszał wyrok.
I się odwołuje

STRONA 8

Krwawy rok na Ziemi Biłgorajskiej

Morderstwa, śmiertelne wypadki, pożary, procesy, oszustwa



STRONA 8-10

Ściana Pamięci oczyszczona, sprawca złapany.

Ale było blisko skandalu



STRONA 5

Adam i Eryk zmarli w Niemczech. Zbiórki na sprowadzenie ciał



Adam z gminy Biłgoraj
miał 40 lat



Eryk z gminy Księżpol
miał 25 lat

STRONA 6

We Frampolu będzie Wydział Komunikacji? Ruszyły przygotowania

STRONA 18

Obsza: Aż 16 par świętowało Złote Gody

STRONA 19

ST O P K A
NOWA
biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:

Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja

Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Natalia Raćaitis

(redaktor prowadząca)
780 029 973

Anna Komada

Kacper Kyc

Sport:

Tomasz Zalewa 791 132 007

Współpracownicy:

Michał Kańkowski

Marketing i reklama:

Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)

Anna Mokrzycka

tel. 691 782 434,

mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia i reklama:

Agata Badziak

tel. 517 070 803,

badziak@24wspolnota.pl

OGŁOSZENIA
DROBNE DO GAZETY
PRZYJMUJEMY:



BIŁGORAJ
Armii Kraków 84

JÓZEFÓW
ul. Wojska
Polskiego 6

LICZBA TYGODNIA

21 i 22

-Dzień Babci i Dzień
Dziadka obchodzimy
kolejno 21 i 22 stycznia.
To najważniejsza data
tego tygodnia!

GWIAZDKI I SZPILE

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za
wpadki szpile. Wskali od jednego do pięciu.



Po trzy gwiazdki otrzymują Bartłomiej Szymanik i Thomas Wrębiak z Budowlanki. Panowie odnieśli sukces w eliminacjach okręgowych 53. Edycji Turnieju Budowlanego „Złota Kielnia” w zawodzie dekarz. Bartłomiej Szymanik zajął 2. miejsce, a Thomas Wrębiak 5. miejsce w Polsce! Dzięki tym osiągnięciom obaj będą reprezentować szkołę w turnieju finałowym, do którego awansowało tylko sześciu najlepszych uczestników. Uczniów do konkursu przygotowywali nauczyciele praktycznych i teoretycznych przedmiotów zawodowych - Adam Buczek oraz Paweł Trybalski. Gratulujemy i życzymy powodzenia w kolejnym etapie rywalizacji!

W Biłgoraju czuć już... Wielkanoc

Rozebraliście już choinkę? Tradycja pozwala trzymać świąteczne drzewko do święta Objawienia Pańskiego, popularnie zwanego Gromniczną. Ale jest też inna opcja. Można wyrzucić choinkę i zabrać się za wielkanocne aranżacje. Bo w sklepach pojawił się już... wielkanocny asortyment. Nie wierzycie? To zerknijcie na zdjęcia podesłane przez naszą czytelniczkę,



Na sklepowych półkach już pojawił się wielkanocny asortyment

Jedni jeszcze w najlepsze kolędują, inni już szykują się do... Wielkanocy.

-W sklepach w Biłgoraju już powoli Wielkanoc! Są też Walentynki, ale na stoiskach można znaleźć już wielkanocne dekoracje. Nie za wcześnie? - napisała do nas Dominika.

I przysłała zdjęcia.

Przypomnijmy, że zgodnie z tradycją choinki i świąteczne ozdoby z przestrzeni publicznej znikają 2 lutego, czyli w Święto Ofiarowania Pańskiego, znane także jako Matki Boskiej Gromnicznej. W tradycji katolickiej to dzień

ten symbolicznie kończy okres świąt Bożego Narodzenia.

Tymczasem w sklepach pojawiły się już wielkanocne akcesoria, chociaż prym wiodą Walentynki. Te już za niecały miesiąc.

Natalia Raćaitis

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych.”
ks. Jan Twardowski

Wyrazy głębokiego współczucia
i słowa otuchy z powodu śmierci

Mamy
Pani Barbarze Kłubko

oraz

Rodzinie

składają

Dyrekcja, Nauczyciele, Pracownicy i Uczniowie
I Liceum Ogólnokształcącego im. ONZ w Biłgoraju



Co, gdzie, kiedy?

STYCZEŃ
21
WT.

Godz. 18.30 - Biłgorajska Liga Piłki
Siatkowej o Puchar Burmistrza
Miasta, hala sportowa OSiR

STYCZEŃ
23
CZW.

Godz. 17 - II Połączone Memoriały
Szachowe Aleksandra Belżka i Ste-
fana Knappa o Puchar Burmistrza
(pierwszy turniej), sala kameralna
BCK

STYCZEŃ
24
PT.

Godz. 18.30 Biłgorajska Liga Piłki
Siatkowej o Puchar Burmistrza
Miasta, hala sportowa OSiR

STYCZEŃ
25
SOB.

Godz. 14.30 - VI kolejka Halowej
Ligi Piłki Nożnej o Puchar Bur-
mistrza Miasta Biłgoraja - sezon
2024/2025, hala OSiR

NOWA POLECA!!!

Godz. 20, Charytatywna zabawa
dla Karolka Ziomka, Remiza OSP
w Księżpolu, wstęp 30 zł

STYCZEŃ
25
SOB.

NOWA POLECA!!!

Godz. 15 - 33. Finał WOŚP, sala wido-
wiskowa BCK oraz placu przy BCK.

NOWA POLECA!!!

godz. 15 - Finał WOŚP. sala widowi-
skowa TOK w Tarnogrodzie

STYCZEŃ
26
NIEDZ.

STYCZEŃ
26
NIEDZ.

STYCZEŃ
26
NIEDZ.

godz. 15, Gminny Przegląd Kolęd,
Pastorałek i Piosenek Świątecznych,
GOK w Potoku Górnym

godz. 11.30, Turobińskie kolędowa-
nie, sala gimnastyczna ZS w Turo-
binie

Gminny Koncert Kolęd, kościół
parafialny w Księżpolu

Charytatywny kiermasz ciast,
WNMP w Biłgoraju

Godz. 9 - Turniej Trampkarzy
(2010, 2011), hala OSiR

STYCZEŃ
28
WT.

godz. 18.30 - Biłgorajska Liga Piłki
Siatkowej o Puchar Burmistrza
Miasta, hala sportowa OSiR

R E K L A M A

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowa

od 15 do 50 m²

© Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25

☎ 602 127 870

Parafia w Chmielku ma nowego proboszcza. Kto zastąpił ks. Marka Tworka?

W środę, 15 stycznia, na proboszcza parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Chmielku powołany został ks. Marian Pokrywka. Obejmie parafię po tragicznie zmarłym księdzu Marku Tworku.

Kim jest nowy proboszcz?

Ks. Marian Pokrywka urodził się 10 lutego 1965 w Tomaszowie Lubelskim. W 1984 roku



Nowym proboszczem parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Chmielku jest ks. Marian Pokrywka

wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie i rozpoczął studia na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. 2 czerwca 1990 roku przyjął święcenia kapłańskie i został skierowany do parafii św. Mikołaja w Szczepieszynie. W 1992 roku rozpoczął studia z zakresu teologii moralnej na Wydziale Teologicznym KUL. 20 maja 1998 roku uzyskał stopień doktora na podstawie rozprawy doktorskiej Wzwanie do uczestnictwa w życiu społecznym w świetle nauczania Jana Pawła II napisanej również pod kierunkiem ks. prof. Janusza Nagórno. 17 maja 2011 habilitował się na podstawie doktorobku naukowego i pracy zatytułowanej Antropologiczne

podstawy moralności małżeństwa i rodziny. 1 października 1995 roku został zatrudniony w Instytucie Teologii Moralnej na Wydziale Teologii KUL. 1 października 2011 został kierownikiem Katedry Teologii Moralnej Ogólnej, a po reorganizacji uczelni od 11 czerwca 2014 roku kierownikiem Katedry Teologii Moralnej Fundamentalnej. Jest zatrudniony na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Instytucie Teologii Moralnej na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Jana Pawła II oraz pełni funkcję członka zwyczajnego Towarzystwa Naukowego Franciszka Salezego i Stowarzyszenia Teologów Moralistów, członka współpracownika Towarzy-

stwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, członka Komisji Teologii Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Lublinie, członka Polskiego Towarzystwa Teologicznego, członka Europejskiego Stowarzyszenia Teologów Katolickich, członka Polskiego Towarzystwa Geograficznego na Oddziale Lubelskim i członka korespondenta Lubelskiego Towarzystwa Naukowego

Natalia Raćaitis

Stanisław Cieślak dyrektorem Powiatowego Centrum Sportu

Dyrektorem nowej jednostki organizacyjnej powiatu biłgorajskiego został Stanisław Cieślak. Dotychczas pełnił funkcję kierownika administracyjnego w ZSBiO oraz kierownika Krytej Pływalni w Biłgoraju.

Zarząd Powiatu podjął uchwałę w sprawie powołania dyrektora Powiatowego Centrum Sportu.

- To wynik prac komisji konkursowej, która w styczniu br., przesłuchiwała kandydatów na dyrektora Powiatowego Centrum Sportu. PCS powołane zostało uchwałą Rady Powiatu w Biłgoraju we wrześniu 2024 roku - podkreśla Zarząd Powiatu.

Dyrektorem jednostki został Stanisław Cieślak. Nowy dyrektor to absolwent Politechniki Lubelskiej, który od 2023 roku, pełnił funkcję kierownika administracyjnego w ZSBiO oraz kierownika Krytej Pływalni w Biłgoraju. Teraz pokieruje Powiatowym Centrum Sportu, które w swym zarządzie ma basen, boisko ze sztuczną nawierzchnią przy ZSBiO w Biłgoraju oraz halę sportową biłgorajskiej „Budowlanki”.

Czym jest Powiatowe Centrum Sportu? Powiatowe Centrum Sportu jest jednostką organizacyjną, w formie jednostki budżetowej, utwo-



Powołanie na ręce Stanisława Cieślaka przekazał starosta biłgorajski. Podkreślił on znaczenie tej instytucji dla lokalnej społeczności oraz przyszłości sportu i rekreacji w powiecie biłgorajskim

rzanej w celu wykonywania zadań należących do zadań własnych powiatu, obejmujących sprawy z zakresu kultury fizycznej i turystyki. Nadzór nad działalnością PCS sprawuje Zarząd Powiatu w Biłgoraju. Celem działalności PCS jest realizacja zadań Powiatu Biłgorajskiego z zakresu kultury fizycznej i turystyki, promocja zdrowego trybu życia, tworzenie warunków do rozwoju sportu dzieci i młodzieży, w tym sportu amatorskiego, wspomaganie sportu

kwalifikowanego, organizowanie i wspomaganie turystyki, wypoczynku, rehabilitacji ruchowej, administrowanie i zarządzanie przekazanymi PCS obiektami i urządzeniami sportowo-rekreacyjnymi.

Natalia Raćaitis

Które szkoły średnie w Biłgoraju najlepsze? Jest ranking

Jest doroczny ranking najlepszych szkół średnich w Polsce. Do klasyfikacji załapało się kilka szkół średnich z powiatu biłgorajskiego, bo nie wszystkie spełniły kryteria. A niektóre uplasowały się całkiem wysoko na tle województwa.

Tygodnik Perspektywy opublikował ranking najlepszych liceów ogólnokształcących i techników w Polsce.

- W 27. edycji Rankingu Liceów i Techników twórcy zestawienia analizowali wyniki 1430 liceów ogólnokształcących (spośród 2187) i 1235 techników (spośród 1743), które spełniły kryterium wejścia do Rankingu (szkoły, w których maturę w maju 2024 r. zdawało minimum 12 maturzystów oraz w których wyniki średnie z egzaminów obowiązkowych z języka polskiego i matematyki były nie niższe niż 0,75 średniej krajowej). W pełnej wersji publikacji dostępnej na stronie Perspektywy.pl Czytelnicy znajdą listę 1000 najlepszych liceów i 500 najlepszych techników - wyjaśniają organizatorzy rankingu.

Leśnik najlepszy w powiecie

Technikum Leśne im. Polskiego Towarzystwa Leśnego w Biłgoraju - 9. miejsce w województwie, 149. w Polsce (awans o 25 miejsc w stosunku do 2024)

Technikum Budowlane (ZS-BiO) Biłgoraj - 10. miejsce w wo-



W tym roku najwyższą z biłgorajskich szkół w rankingu uplasował się Leśnik

jewództwie, 153. w Polsce (spadek o 58 miejsc w stosunku do 2024 roku)

Technikum Mechaniczno-Elektryczne (RCEZ) Biłgoraj - 12. miejsce w województwie, 237. w Polsce (awans o 84 miejsc w stosunku do roku 2024)

Technikum (ZSZiO) Biłgoraj - 29. miejsce w województwie, 500+ w Polsce

Ranking ogólniaków

W rankingu znalazły się dwa licea:

I LO im. ONZ w Biłgoraju - 28. miejsce w województwie, 592. w Polsce (spadek o 210 miejsc w stosunku do roku 2024)

II LO w Biłgoraju (przy ZS-BiO) - 40. miejsce w województwie 794. w Polsce (awans o 118 miejsc w stosunku do roku 2024)

Ranking maturalny techników

Technikum Leśne im. Polskiego Towarzystwa Leśne-

go w Biłgoraju - 10. miejsce (awans o 177 miejsc w stosunku do 2024)

Technikum Mechaniczno-Elektryczne (RCEZ) w Biłgoraju - 181. miejsce (spadek o 7 miejsc w stosunku do 2024)

Ranking szkół olimpijskich

I LO im. ONZ w Biłgoraju - 133. miejsce (spadek o 75 miejsc w stosunku do 2024)

Kto najlepszy w Polsce?

Zwycięzcami Rankingu Liceów i Techników Perspektywy 2025 są: XIV LO im. Stanisława Staszica w Warszawie (najlepsze liceum) oraz Technikum Nowoczesnych Technologii im. Jana Pawła II w Kleszczowie (najlepsze technikum). Ranking Liceów i Techników Perspektywy 2025 został przygotowany przez Perspektywy już po raz dwudziesty siódmy.

Natalia Raćaitis

33. Fianł WOŚP na Ziemi Biłgorajskiej. Jakie plany w naszych miastach?



W niedzielę, 26 stycznia cała Polska zagra z WOŚP. W tym roku Orkiestra gra dla onkologii i hematologii dziecięcej. Motywem przewodnim 33. Finału WOŚP jest bezpieczeństwo i zdrowie dzieci. Na Ziemi Biłgorajskiej aktywny udział w Finale WOŚP zaplanowały, jak co roku, miasta Biłgoraj i Tarnobród. Orkiestrę wesprze również Frampol.

W Biłgoraju głośno i z przytupem

W Biłgoraju 33. Finał WOŚP odbędzie się w sali widowiskowej BCK, holu kina oraz na placu przy BCK.

Finałowy Koncert zacznie się o godz. 15 - z przytupem. Jako pierwsza wystąpi lubelska formacja Kingdom of Rock wykonująca muzykę hard i heavy z licznymi elementami prog-rocka i dużą ilością chwytliwych melodii. Zbiórkę WOŚP swoimi występami wesprą także wychowankowie Młodzieżowego Domu Kultury. Na scenie pojawią się również zespoły pracujące w BCK i Miejsko

Gminnym Ośrodku Kultury we Frampolu. Będzie pokaz psich sztuczek w wykonaniu psów rasy border collie, licytacje i oczywiście światelko do nieba.

Jednak to jeszcze nie koniec atrakcji. Na placu BCK od godz. 12 rusza Obóz Terenowy. Fani motoryzacji będą mogli wziąć udział w przejażdżkach zorganizowanych przez ekipę „LBL 4x4”. W akcji WOŚP wezmą udział służby mundurowe - straż pożarna i policja, które zaprezentują specjalistyczny sprzęt wykorzystywany w swojej pracy. Sympatyków przyrody zapraszamy do stoiska edukacyjnego przygoto-

wanego przez Nadleśnictwo Biłgoraj. Grupa Rekonstrukcji Historycznej „Wir” zaprasza na ognisko z pieczonymi kiełbaskami.

Od godz. 14 w holu kina BCK Poradnia Vitberg Biłgoraj zaprasza na analizę masy ciała.

Tarnobrodzkie aukcje z serduszkami

Tarnobród również 26 stycznia zagra z WOŚP. Start o godzinie 15 w Tarnobrodzkim Centrum Kultury.

Wystąpią: zespoły artystyczne TOK, Tarnobrodzka Orkiestra Dęta, Gabriela Zajac, Wiktoria Jawniak.

Zagrają też zespoły rockowe KALDERA, FIRE, LIBE, RED BLOK. Będą pokazy karate, pokazy gimnastyki i wiele innych atrakcji. Tarnobrodzki Sztab przygotowuje koncert finałowy, podczas którego zorganizuje aukcje przeróżnych przedmiotów, usług, rękodzieła artystycznego i innych rzeczy i nie-rzeczy. Sztab poinformował, że w tym roku nie będzie prowadzona sprzedaż na Allegro, tylko stacjonarnie.

We Frampolu koncert kolęd z serduszkami

26 stycznia w MGOK we Frampolu odbędzie się

Gminny Koncert Kolęd. Start o godz. 15.

- Choć już po Bożym Narodzeniu, to wcale nie oznacza, że magia świąt musi się zakończyć! Pragniemy kontynuować tę wyjątkową atmosferę, dzieląc się razem pięknem naszych kolęd. Na scenie zobaczymy utalentowanych artystów z MGOK, którzy poprzez swoje wykonania przeniosą nas w świat magicznych dźwięków - przekazuje MGOK we Frampolu.

W tym dniu MGOK wspiera 33. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Natalia Račaitis

Stulatkowie dostaną więcej. Na Ziemi Biłgorajskiej jest ich kilkudziesięciu

W tym roku seniorów czeka nie tylko rewaloryzacja emerytur, ale również wyrównanie tzw. świadczenia honorowego. To pieniądze, które otrzymują osoby, które ukończyły 100 lat. A tych trochę jest na Ziemi Biłgorajskiej.

124 mieszkańców województwa lubelskiego pobiera z ZUS tzw. świadczenie honorowe. To bonus dla każdej z osób, która ukończyła co najmniej sto lat. Od tego roku w świadczeniu zaszyły ważne zmiany.

- Specjalna premia za wiek do tychczas przysługiwała w różnej wysokości, w zależności od tego, w którym roku senior skończył 100 lat. Raz przyznana „honorowa emerytura” nie zmieniała się i do końca życia senior dostawał ją co miesiąc w tej samej kwocie - wyjaśnia Małgorzata Korba, rzecznik ZUS w województwie lubelskim.

Od stycznia tego roku każde świadczenie honorowe wynosi 6 246,13 zł brutto miesięcznie.

- Stulatkom, którzy do końca grudnia pobierali niższe kwoty, Zakład Ubezpieczeń Społecz-

W województwie lubelskim ZUS wypłaca świadczenia honorowe 124 stulatkom. Najstarszy urodził się w 1919 roku

nych podwyższył je do nowej wysokości. Świadczenia honorowe będą od teraz co roku waloryzowane w marcu tak, jak emerytury - wyjaśnia Małgorzata Korba.

Tylu stulatkom płaci ZUS

W całym kraju premię za ukończenie 100 lat pobiera

z ZUS niemal 3,6 tys. osób. Ich liczba z roku na rok nieznacznie wzrasta. W województwie lubelskim ZUS wypłaca świadczenia honorowe 124 stulatkom. Najstarszy urodził się w 1919 roku. Zdecydowana większość (103 osoby) to kobiety. Sam Oddział ZUS w Biłgoraju ma 37 klientów w wieku 100 lat i więcej. Łączna liczba stulatków

w województwie jest zdecydowanie wyższa, bo część z nich to klienci innych instytucji niż ZUS, np. KRUS.

Kto dostanie premię za wiek?

Świadczenie honorowe przysługuje obywatelom Polski, którzy ukończyli 100 lat. Jeżeli senior pobiera emeryturę lub rentę, to otrzymuje bonusowe świadczenie bez składania wniosku. Wypłaca je ta sama instytucja, która przekazuje mu comiesięczną emeryturę lub rentę.

Natalia Račaitis

Od stycznia tego roku każde świadczenie honorowe wynosi 6 246,13 zł brutto miesięcznie

Oddział ZUS w Biłgoraju ma 37 klientów w wieku 100 lat i więcej

Ściana Pamięci oczyszczona, sprawca złapany. Ale było blisko skandalu



Ściana jest już w trakcie naprawy. Tak wyglądała przed weekendem

Policja zatrzymała mężczyznę, który w listopadzie miał zdewastować Ścianę Pamięci, a obiekt został w końcu oczyszczony. Ale zakończenie tej sprawy mogło wyglądać inaczej. Artur Bara, prezes Stowarzyszenia Singerowskiego w mediach społecznościowych napisał, co myśli o opieszałości władz miasta w oczyszczaniu Ściany Pamięci. Do sprawy odnieśli się też urzędnicy, którzy zapewniali, że zajmują się problemem. Sprawa stanęła na ostrzu noża.

Przypomnijmy, do zniszczenia Ściany Pamięci doszło 27 listopada ubiegłego roku. Od tego czasu władze miasta zapewniały o pełnej współpracy i chęci odnowienia obiektu

Stowarzyszenie Singerowskie ostro reaguje

Ściana Pamięci długo wyglądała tak, jak zostawili ją wandal. Okazało się, że współpraca pomiędzy Biłgorajskim Stowarzyszeniem Kulturalnym imienia Izaaka Baszewisa Singera a burmistrzem nie układała się tak, jak zapewniali urzędnicy, bo Artur Bara, prezes stowarzyszenia we wtorek, 14 stycznia, zamieścił w mediach społecznościowych ostry komunikat.

„Auschwitz – niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i ośrodek zagłady – stał się międzynarodowym symbolem. Rocznicę jego wyzwolenia, 27 stycznia, Organizacja Narodów Zjednoczonych ustanowiła Międzynarodowym Dniem Pamięci o Ofiarach Holokaustu. Podczas Holokaustu Biłgoraj stracił 4000 swoich mieszkańców. Z przykrością informuję, jak do tego Dnia Pamięci przygotowane jest nasze miasto” - napisał Artur Bara.



Artur Bara opublikował w mediach społecznościowych zdjęcia Ściany Pamięci, która ponad 1,5 miesiąca od aktu wandalizmu stała, jak zostawili ją wandal

Opublikował też dwa zdjęcia: zdewastowanej ściany i zaśmieconego cmentarza.

„Zawieszamy kontakty z władzami miasta”

27 listopada 2024 roku została zdewastowana (wybudowana ze składek społecznych mieszkańców Biłgoraja i potomków Biłgorajskich Żydów) Ściana Pamięci.

„Do dzisiaj ten symboliczny obiekt nie został doprowadzony do stanu sprzed dewastacji. Mimo publicznych obietnic ze strony Burmistrza Miasta. Stał się przez to pomnikiem wstydu i hańby. Panie burmistrzu! Żądam (nie proszę) natychmiastowej reakcji. Jednocześnie proszę przyjąć do wiadomości, że do czasu wywiązania się z Pana obietnic Biłgorajskie Stowarzyszenie Kulturalne imienia Izaaka Baszewisa Singera zawiesza wszelkie kontakty z przedstawicielami władz miasta. O dalszych naszych działaniach poinformujemy opinie publiczną wkrótce” - podsumował Artur Bara.

Artur Bara powyższy komunikat opublikował również w języku angielskim. Przypominamy, że sprawę zdewastowanego pomnika pamięci kilkakrotnie komentował ambasador Izra-

ela. Czyżby i ta interwencja miała mieć międzynarodowy oddźwięk?

Urząd Miasta reaguje. I również apeluje

Do komunikatu - oświadczenia Artura Bary odniósł się następnego dnia (15 stycznia) rzecznik prasowy Urzędu Miasta Biłgoraj, który zapewnia, że wszelkie kroki do oczyszczenia ściany zostały podjęte.

- Chcę poinformować, że po rozmowach ze stowarzyszeniem, zlecieliśmy wykonanie prac mających na celu usunięcie zniszczeń. Termin realizacji został ustalony na koniec stycznia, a wykonawca zobowiązał się przywrócić obiekt do stanu sprzed dewastacji - zapewnia Krzysztof Rzeźnik, pełnomocnik ds. kontaktów z mediami.

Za naszym pośrednictwem Urząd Miasta skierował apel do Stowarzyszenia:

- Proszę, aby w kontaktach z władzami miasta unikać wykorzystywania mediów, a wszelkie pytania i uwagi kierować bezpośrednio do nas. Sprawa jest w trakcie realizacji, a obecnie oczekujemy na wykonanie zleconych prac - dodaje Krzysztof Rzeźnik.

Przełom w sprawie: ekipa rusza do pracy

W czwartek, 16 stycznia, nastąpił przełom. Do pracy wkroczyła ekipa. Część napisów już zniknęła, a reszta jest sukcesywnie usuwana. Potwierdziliśmy, że prace prowadzi ekipa wynajęta przez Urząd Miasta.

- Tak jak zapewnialiśmy wcześniej, prace miały zostać wykonane przed końcem stycznia i tak się dzieje. Całe zamieszanie to czysty zbieg okoliczności, bo prace i tak, zgodnie z planem, miały zostać wykonane w tym miesiącu - zapewnia Krzysztof Rzeźnik z UM Biłgoraja.

42-latek przyznał się do zdewastowania pomnika

Również w czwartek, 16 stycznia, dnia biłgorajscy śledczy ustalili sprawcę, który naniósł obraźliwe napisy na Ścianie Pamięci.

- Okazał się nim 42-letni mieszkaniec powiatu biłgorajskiego. W miejscu jego zamieszkania funkcjonariusze ujawnili i zabezpieczyli przedmioty mogące mieć związek ze zdarzeniem. Mężczyzna usłyszał już zarzuty znieważenia pomnika. Zgodnie z kodeksem karnym, kto znieważa pomnik lub inne miejsce publiczne urządzone w celu upamiętnienia zdarzenia historycznego lub uczczenia osoby, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności -informuje



Bara pokazał też zdjęcia zaśmieconego terenu żydowskiego cmentarza

aspirant Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju. - Mężczyzna przyznał się do popełnionego czynu. Grozi mu grzywna lub kara ograniczenia wolności - przekazuje rzeczniczka policji. Postępowanie w tej sprawie nadzorowane jest przez Prokuraturę Rejonową w Hrubieszowie.

Natalia Raćitis

Sprawcą aktu wandalizmu okazał się 42-letni mieszkaniec powiatu biłgorajskiego

Urząd Pracy Biłgoraj			
Zawód, miejsce pracy/pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Psycholog, Aleksandrów/MARZENIE	1	5 200,00 zł	u
Mechanik – monter instalacji sanitarnych, Biłgoraj/BPEC	1	4 700,00 zł	u
Kierwca kat. C+E, Obsza/ART AGRO	1	4 700,00 zł	u
Pracownik biurowy – logistyk, Obsza/ART AGRO	1	4 666,00 zł	u
Mechanik pojazdów samochodowych, Obsza/ART AGRO	1	4 666,00 zł	u
Psycholog, Stary Bidaczów/SP	0,25	1 478,75 zł	u
Kucharz, Sól/Zajazd na Rozdrożu	1	4 666,00 zł	u
Dekarz, Smólsko Małe	1	6 000,00 zł	u
Pracownik ogólnobudowlany, Smólsko Małe	1	6 000,00 zł	u
Monter konstrukcji stalowych, Aleksandrów Trzeci/POSET	1	4 666,00 zł	u
Stolarz meblowy, Turobin/Puławski	1	7 000,00 zł	u
Hydraulik, Biłgoraj/DMD-WENT	1	4 700,00 zł	u
Psycholog, Lipiny Dolne	0,5	3 000,00 zł	u
u – umowa o pracę			

Adam z gm. Biłgoraj umarł za granicą. Trwa zbiórka na sprowadzenie ciała

Nie żyje 40-letni Adam z gminy Biłgoraj. Osierocił żonę i dwie córeczki. Zmarł nagle w Niemczech. Bliscy proszą o pomoc w sprowadzeniu ciała.

Adam pochodził z gminy Biłgoraj. Zmarł 11 stycznia w Niemczech. Bliscy zbierają pieniądze, by sprowadzić jego ciało do kraju i godnie pochować.

- Kochani, zwracam się do Was z prośbą o pomoc finansową. 11 stycznia nasz przyjaciel Adam zmarł nagle w wieku 40 lat w Niemczech. Zostawił młodą żonę Basię (38 l.) i dwie córeczki, Nikolkę (11 l.) i Oliwię (9 l.). Adam ciężko pracował, by zapewnić swoim bliskim lepsze życie i by niczego im nie brakowało. Kochał swoją rodzinę nad życie. Mówi się, że dobrzy ludzie umierają wcześniej, bo nie muszą udowadniać, że zasługują na niebo. Jednak trudno pogodzić się z tym, że Adaś już nie przytuli swojej Nikolki. Nie



Adam z gm. Biłgoraj umarł za granicą. Miał 40 lat

powie swojej żonie, jak bardzo ją kocha. Nie będzie przy Oliwci w tak ważnym dla niej dniu, jak Pierwsza Komunia Św. Nie spędzi z nimi następnych świąt. Będzie im bardzo ciężko pogodzić się z tą nową rzeczywistością. Zmierzyć się z każdym kolejnym dniem. Żadna zbiórka nie złagodzi bólu, ale koszty sprowadzenia zwłok i pochówku są ogromne. Kiedy uświadomimy sobie, że najbliższa osoba może znaleźć w podobnej sytuacji, to rozumiemy, jak ważny jest Gest Mi-

Rodzinę Adama można wesprzeć, wpłacając datki na internetową zrzutkę: zrzutka.pl/3evbwe

łosierdzia w postaci naszego wsparcia, o które nie prosi Basia, a my, rodzina, przyjaciele, znajomi. Jeżeli ktokolwiek chciałby pomóc rodzinie, bardzo prosimy o wpłatę. Dobro wraca. Bóg zapłać - pisze Monika, organizatorka zbiórki.

Natalia Račaitis

Eryk z gminy Księżpol zmarł za granicą. Rodzina prosi o pomoc w sprowadzeniu ciała



Eryk Szczerski miał 25 lat. Pochodził z Zawadki w gminie Księżpol. Zmarł nagle w Niemczech

Eryk Szczerski miał 25 lat. Pochodził z Zawadki w gminie Księżpol. Zmarł nagle w Niemczech. Rodzina chce go godnie pożegnać, dlatego trwa zbiórka pieniędzy na sprowadzenie ciała.

O śmierci Eryka poinformowali jego bliscy.

- Z ogromnym bólem serca, w imieniu swoim i rodziny zwracam się z uprzejmą prośbą o nawet najmniejszą pomoc finansową dla mojego kochanego Brata Eryka. Eryk odszedł z tego świata, pozostawiając w smutku całą ro-

Rodzinę można wesprzeć, wpłacając datki na zrzutkę: zrzutka.pl/czvkre

dzinę i przyjaciół. Był za granicą, w Niemczech. Koszty sprowadzenia ciała oraz pochówku są ogromne. Jeśli by ktoś chciał dobrowolnie pomóc w tym, to byłabym bardzo wdzięczna, aby Eryk wrócił do swojego kraju i został tu pochowany. Dlatego w imieniu całej rodziny bardzo prosimy o pomoc, abyśmy mogli godnie pożegnać się ze śp. Erykiem - napisała rodzina w opisie internetowej zbiórki.

Natalia Račaitis

NEKROLOGI

Janina Małek
98 lat

zmarła
13 stycznia



Zofia Luchowska
89 lat

zmarła
13 stycznia



Kazimiera Jęczmionka
97 lat

zmarła
10 stycznia



Niebezpiecznie na drogach. Tu konieczna była interwencja strażaków

Zima nie odpuszcza, a służby mają pełne ręce roboty. Na terenie powiatu biłgorajskiego doszło do kilku groźnych zdarzeń drogowych.

Aż siedem zdarzeń drogowych odnotowali biłgorajscy policjanci w miniony weekend na terenie powiatu biłgorajskiego. Do dwóch z kolizji z pewnością przyczyniły się warunki atmosferyczne.

Groźnie w Aleksandrowie

W niedzielne popołudnie w Aleksandrowie na drodze wojewódzkiej doszło do groźnego zdarzenia.

- Policjanci wstępnie ustalili, że 19-letni kierowca volvo nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. Na łuku drogi wpadł w poślizg, zjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do zderzenia z 40-letnim kierowcą samochodu marki Kia - mówi asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju.

Kierowca samochodu Kia został przetransportowany do szpitala. Okazało się, że uczestnicy zdarzenia nie odnieśli poważnych obra-



Do groźnego zdarzenia doszło w niedzielę, 12 stycznia, w Aleksandrowie

żeń. Zdarzenie zakwalifikowano jako kolizję. 19-latek został ukarany mandatem.

Na miejscu interweniowała policja, OSP Aleksandrów I, OSP KSRG Aleksandrów II, JRG PSP Biłgoraj.

W Teodorówce stłuczka. I zaniżony licznik

W niedzielę późnym wieczorem do groźnego zdarzenia

doszło w Teodorówce (gm. Frampol).

- 22-letni kierowca volkswagena na łuku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu, uderzając w nadjeżdżającego z przeciwka hyundaia, którym kierowała 25-latką - potwierdza asp. Joanna Klimek. Zderzenie zakwalifikowano jako kolizję, oboje kierujący byli trzeźwi i nie doznali poważnych obrażeń.

22-latek dostał mandat. Ale to nie był koniec jego problemów. Podczas prowadzonych czynności policjanci odkryli w volkswagenie zaniżenie wskazań drogomierza.

- Policja prowadzi w tej sprawie postępowanie - mówi asp. Klimek.

Natalia Račaitis



W Aleksandrowie interweniowały służby: policja, OSP Aleksandrów I, OSP KSRG Aleksandrów II, JRG PSP Biłgoraj

R E K L A M A

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

USŁUGI POGRZEBOWE I KAMIENIARSKIE

NA CMENTARZU
PARAFIALNYM I KOMUNALNYM
PRZY ULICY LUBELSKIEJ

23-400 Biłgoraj, ul. Lubelska 52
tel. 84 686 07 65, tel. 24h 502 965 025,
www.bmsurma.com.pl

Wszystkie ręce na pokład. Potrzeba 2 mln zł na operację Karolka Ziomek

Trwa walka z czasem.

Nawet starosta poszedł pod młotek

W Biłgoraju i okolicach wielkie zamieszanie i poruszenie. Zareagował nawet starosta biłgorajski Andrzej Szarlip, który, tak to nie żart, wystawił się na licytację! Zresztą nie tylko on. Na Ziemi Biłgorajskiej wszystkie ręce na pokład.

Trwa walka z czasem i zbiórka pieniędzy na ratowanie życia Karolka Ziomek z Księżpola. Chłopiec cierpi na ultraradką chorobę serca. Koszt operacji ratującej życie w USA to blisko 2 mln zł. Nie ma czasu do stracenia, dlatego każdy robi co może, by dołożyć swoją cegiełkę.

Szarlip i Błaszczuk poszli pod młotek. Kto da więcej?

Na Facebooku powstała grupa Licytacje dla Karolka, a tam mnóstwo fantów, gadżetów... i nie tylko. Można było wylicytować kawę i ciacho ze starostą biłgorajskim, Andrzejem Szarlipem. „Kawa, rozmowa i dobre ciacho w towarzystwie Pana Starosty Biłgorajskiego Andrzeja Szarlipa. Zaczynamy od 100 zł koniec 14.01.2025 r. Zapraszam do licytacji! - napisano w opisie licytacji. Oczywiście starosta stawia!

Na aukcję wystawił się również pływak długodystansowy Damian Błaszczuk, któremu pomaganie dzieciom nie jest obce. To spotkanie sponsoruje pizzeria Chillout: „Chillout Biłgoraj przekazuje na licytację voucher na pizzę do wykorzystania na miejscu, ale towarzystwa dotrzyma wam sam. Damian Błaszczuk. Zaczynamy od 100 zł koniec 15.01.2025 r. Termin do ustalenia po opłaceniu przez wygraną osobę licytacji... Zapraszam do licytowania”. Obie aukcje poszły za kilkaset złotych.

Wysyp imprez i kiermaszy

19 stycznia w kościele w Księżpolu odbył się charytatywny koncert. 25 stycznia

o 20 w remizie OSP w Księżpolu odbędzie się charytatywna zabawa, a 26 stycznia liczne kiermasze ciast. Stowarzyszenie Serce na dłoni organizuje w kościele WNMP w Biłgoraju charytatywny kiermasz ciast, z którego dochód w całości zostanie przeznaczony dla Karolka Ziomek. Tutaj jest apel o upieczenie ciast.

- Bardzo prosimy o wsparcie CIASTEM. Ciasto można dostarczyć 25 stycznia od godziny 12 do salki przy Kościele WNMP. Na pewno nie zawiedziecie Karolka jak i nas. Wiem, że można liczyć na Wasze serca - mówi Marzena Banach, współorganizatorka kiermaszu.

Kontakt w sprawie ciast:
503 404 491 Marzena Banach

530 167 574 Ewa Moskal
Kilka kiermaszy organizuje też KGW Nad Złotą Nitką w Dąbrówce (szczegóły na plakacie). KGW Majdaniaki Majdan Stary i Majdan Nowy również 26 stycznia organizują kiermasz ciast dla Karolka Ziomek przy kościele Apostołów Piotra i Pawła w Majdanie.

Strażacy robią challenge dla Karolka

Strażacy Ochotnicy z naszych stron rozpoczęli challenge Razem dla Karolka. W ramach wyzwania jednostki przeciągają własnymi siłami wóz strażacki, nagrywają filmik i nominują kolejne jednostki do wykonania zadania. Przy okazji promują zbiórkę i sami wpłacają dowolną kwotę na konto zbiórki Karolka.

Nakrętki nadal w cenie - Kochani, uruchamiamy zbiórkę nakrętek dla Karolka. Jak ktoś może pomóc, to prosimy przynosić nakrętki do Gminnego Ośrodka Kultury w Księżpolu. Można też zostać w Rakówce u Marty Hołys lub w Samorządowej Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Goździej Lipińskim. Jest też wielka prośba do administratorów „serc na nakrętki”, aby przekazali je na rzecz Karolka - przekazała Natalia Kyc, dyrektor GOK w Księżpolu. Karolka można też wspierać przez cały czas wpłacając datki na jego internetową zbiórkę.

Natalia Račaitis



Karolek Ziomek ma cztery miesiące. Cierpi na wrodzoną wadę serca - chorobę Ebsteina. Karolka można wesprzeć, wpłacając datki na jego subkonto: Fundacja Siepomaga, nr rachunku: 23 2490 1028 3587 1000 0075 4705, tytuł: Darowizna Karolek Ziomek lub na internetową zbiórkę www.siepomaga.pl/karol-ziomek

OSP KSRG Biszczu I

2 dni

RAZEM DLA KAROLKA!

Dziękujemy za nominację **OSP KSRG Księżpol**, zadanie wykonane! 🙌

Zachęcamy wszystkich do wsparcia zbiórki dla małego bohatera Karolka. Każda złotówka ma znaczenie! ❤️

Do dalszego działania nominujemy:

- OSP Wólka Biska
- OSP KSRG Tarnogród
- OSP Potok Górny

Pamiętajcie #WartoPomagać! Razem możemy więcej!

Link do zbiórki: <https://www.siepomaga.pl/karol-ziomek>

Pomóżmy Karolkowi wygrać tę walkę!



W wyzwaniu polegającym na przeciągnięciu samochodu na odległość 10 metrów i wpłaceniu dowolnej kwoty na zbiórkę udział już wzięło sporo jednostek i ciągle nominowane są kolejne

Karolka można wesprzeć, biorąc udział w licytacjach lub przekazując fanty na licytację. Wystarczy znaleźć na Facebooku **LICYTACJE DLA KAROLKA**

Wesprzyj Karolka wysyłając SMS
(Fundacja Siepomaga)

Numer telefonu: **75365**

Treść SMS: **0754705**

Koszt: **6,15 zł brutto** (w tym VAT)

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH „NAD ZŁOTĄ” W DĄBRÓWCE

SERDECZNIE ZAPRASZA NA CHARYTATYWNY KIERMASZ CIAST
26.01.2025

Dla Karolka Ziomek z Księżpola

CEL ZBIÓRKI:
LECZENIE I REHABILITACJA

AKCJE WSPIERAJĄ:

- KGW Lipinianki
- KGW Lipiny Górne-Borowina
- KGW Lipiny Górne-Lewki
- Stowarzyszenie Przemieście
- Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Szyszaków
- KGW w Zagrodkach
- KGW Naklik
- KGW w Jasienniku Starym
- KGW Potok Górny

Lokalizacja 1:
Przy Kościele parafialnym p.w. św. Jana Chrzciciela w Potoku Górnym (Po Mszach Świętych o godz. 8:30, 11:30, 16:00)

Lokalizacja 2:
Przy Kościele filialnym p.w. św. Michała Archanioła w Goździej Lipińskim (Po Mszy Świętej o godz. 9:45)

Lokalizacja 3:
Przy Kościele filialnym p.w. św. Michała Archanioła w Goździej Lipińskim (Po Mszy Świętej o godz. 9:45)

ZABAWA KARNAWAŁOWA

ZAPRASZAJĄ: Stowarzyszenie „Serce na Dłoni” KGW Złote Nitki, OSP KSRG Księżpol

25 STYCZEŃ 2025 (SOBOTA)

MIEJSCE:
OSP Księżpol

GODZINA:
20:00

WSTĘP:
30 zł
Coty dochód przeznaczony dla Karolka Ziomek

W CENIE:
ZABAWA Z Dance Inc.
Wedding & Event DJ

Józef Ch. skazany za spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu u syna swojej konkubiny. Ofiara zmarła

W październiku 2023 roku podczas zakrapianej alkoholem imprezy zginął 38-latek. Oskarżony w tej sprawie został 56-letni Józef Ch., konkubent matki ofiary. W tej sprawie zapadł już wyrok.

Przypomnijmy: Do feralnego zdarzenia doszło pod koniec października 2023 w jednym z bloków w Biłgoraju, gdzie odbywała się zakrapiana alkoholem impreza. Na miejscu najpierw pojawili się wezwani ratownicy medyczni. Ze zgłoszenia wynikało, że załoga karetki pogotowia została wezwana do niedającego oznak życia mężczyzny. Po przybyciu na miejsce ratownicy stwierdzili zgon 38-latka. Obrażenia, jakich doznał oraz stan pomieszczenia,

w którym się znajdował, wskazywały na to, że jego śmierć mogła być wynikiem przestępstwa.

Początkowo w sprawie zatrzymano trzy osoby. Zarzut zabójstwa usłyszał wtedy 56-letni konkubent matki ofiary.

Akt oskarżenia, dodatkowy zarzut i zmiana kwalifikacji czynu

Akt oskarżenia przeciwko Józefowi Ch. został sporządzony przez Prokuraturę Rejonową w Biłgoraju w kwietniu 2024 r. Prokurator zmienił kwalifikację czynu z zabójstwa na spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ofiary „w ten sposób, że bił go pięściami po całym ciele, głowie” (jest to zarzut z art. 156



Józef Ch. został skazany spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ofiary „w ten sposób, że bił go pięściami po całym ciele, głowie” oraz za znęcanie się nad swoją konkubiną - matką ofiary

par 1 pkt 2 kk.).

- Sekcja zwłok nie wykazała związku przyczynowo-skutko-

wego, by któryś z uszkodzonych organów spowodował zgon. Zatrzymanie akcji serca nastąpiło

z innych powodów, być może był to silny stres - wyjaśnia prok. Ireneusz Gmyz p.o. prokuratora Rejonowego w Biłgoraju.

Ponadto w toku postępowania prokuratura ustaliła, że oskarżony psychicznie i fizycznie znęcał się nad swoją konkubiną.

- Pobił ją, spowodował u niej obrażenia ciała w postaci złamania kości stopy, uderzył ją w głowę, połamal jej nogę - wylicza prokurator Gmyz. Znęcanie się 56-latka nad konkubiną miało trwać od marca 2021 r. do momentu jego zatrzymania w październiku 2023 r. Dlatego oskarżony usłyszał również zarzut znęcania się oraz spowodowania średniego i lekkiego uszczerbku na zdrowiu. Czynu tego dokonał w warunkach recydywy.

Wyrok i apelacja

Ze względu na powagę czynów sprawa toczyła się przed Sądem Okręgowym w Zamościu. Wyrok w tej sprawie zapadł 25 października 2024 r. Józef Ch. został uznany za winnego obu zarzucanych mu czynów. Za spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ofiary został skazany na siedem lat pozbawienia wolności, za znęcanie się nad konkubiną na rok i sześć miesięcy pozbawienia wolności. Łącznie sąd wymierzył karę siedmiu lat i dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok nie jest prawomocny. Obrońca oskarżonego złożył obrońca oskarżonego. Sprawą zajmie się teraz Sąd Apelacyjny w Lublinie.

Natalia Raćaitis

Kryminalne podsumowanie roku na Ziemi Biłgorajskiej

Morderstwa, śmiertelne wypadki, pożary, procesy, oszustwa



Policja, prokuratura i sądy miały w mijającym roku pełne ręce roboty. Przypominamy najgłośniejsze kryminalne sprawy i wyroki z 2024 roku.

STYCZEŃ

Utonięcie w rzece Biała Łada



6 stycznia w Woli Radzieckiej w rzece Biała Łada przy kładce ujawniono zwłoki 53-letniego mężczyzny

6 stycznia w Woli Radzieckiej (gm. Frampol) przy kładce na rzece Biała Łada ujawniono zwłoki 53-letniego mężczyzny. Zwłoki zostały zabezpieczone do badań sekcyjnych. Nie stwierdzono działania osób trzecich. Prokuratura umorzyła dochodzenie.

LUTY

36-latek odpowie za uprawę i posiadanie znacznej ilości narkotyków



28 lutego Policjanci z Komisariatu Policji w Józefowie zatrzymali 36-latka, który miał w domu taką hodowlę narkotyków

28 lutego Policjanci z Komisariatu Policji w Józefowie zatrzymali 36-latka, który miał narkotyki. W jego miejscu zamieszkania ujawnili i zabezpieczyli prawie 200 gramów suszu konopi innych niż włókniste oraz 50 sadzonek tej rośliny w różnej fazie wzrostu. Wstępne testy przeprowadzone przez policjantów wykazały, że zabezpieczona substancja to marihuana. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Za posiadanie znacznej ilości narkotyków grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 10. Wkrótce stanie przed sądem. W tej sprawie policjanci prowadzą postępowanie nadzorowane przez Prokuraturę Rejonową w Biłgoraju. Sprawa jest nadal na etapie prokuratorskiego śledztwa, prokurator czeka na niezbędne opinie biegłych.

KWIECIEŃ

Zapadł prawomocny wyrok w sprawie księdza oskarżonego o molestowanie



W kwietniu Sąd Apelacyjny w Zamościu podtrzymał wyrok biłgorajskiego sądu w sprawie księdza Jarosława Z. Prokuratura Rejonowa w Biłgoraju oskarżyła duchownego o molestowanie 17-latki. Do tego czynu doszło w sierpniu 2012 r., ale kobieta złożyła zawiadomienie dopiero w 2021 r. Na etapie śledztwa oskarżony nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Śledczy w lipcu 2022 r. skierowali do sądu akt oskarżenia przeciwko księdzu. Proces toczył się za zamkniętymi drzwiami. Odbędzie się 12 rozpraw.

4 października 2023 r. zapadł wyrok w tej sprawie: Ksiądz Jarosław Z. został uznany za winnego przez sąd I instancji i skazany na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata. Otrzymał również zakaz kontaktowania się i zbliżania się do pokrzywdzonej. Sąd nałożył na niego zakaz wykonywania zawodów związanych z wychowywaniem małoletnich na pięć lat. Jego obrońca złożył apelację. 26 kwietnia 2024 r. zapadł prawomocny wyrok utrzymujący w mocy wyrok biłgorajskiego sądu.

>> CIĄG DALSZY NA STRONIE 9

Kryminalne podsumowanie roku na Ziemi Biłgorajskiej

Morderstwa, śmiertelne wypadki, pożary, procesy, oszustwa



LIPIEC

Wiesław H. podejrzany o zabójstwo żony i próby spowodowania pożaru grożącego wielu osobom



Fot. Mariusz Rucinski

Do rodzinnej tragedii w Biłgoraju doszło w środę, 3 lipca. Komenda Powiatowa Policji w Biłgoraju została zawiadomiona o ujawnieniu zwłok kobiety, Anny H., w jednym z budynków mieszkalnych w Biłgoraju przy ul. Kościuszki

Do rodzinnej tragedii w Biłgoraju doszło w środę, 3 lipca. Komenda Policji w Biłgoraju została zawiadomiona o fakcie ujawnienia zwłok kobiety, Anny H., w jednym z budynków mieszkalnych w Biłgoraju przy ul. Kościuszki. Z miejsca zdarzenia z obrażeniami ciała do szpitala przetransportowano także Wiesława H. – byłego męża pokrzywdzonej. W tej sprawie prokuratura postawiła Wiesławowi H. zarzut umyślnego zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem. Usłyszał też zarzut próby spowodowania pożaru grożącego wielu osobom i mieniu w znacznych rozmiarach. Wiesław H. został tymczasowo aresztowany, ale pod koniec lipca jego obrońca złożył zażalenie na postanowienie o areszcie tymczasowym. Sąd Okręgowy w Zamościu areszt uchylił i skierował sprawę aresztu do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Rejonowy w Biłgoraju. Powodem były kwestie proceduralne. Następnego dnia Sąd Rejonowy w Biłgoraju ponownie zastosował areszt tymczasowy dla Wiesława H., który nadal przebywa za kratkami. Prokuratura nie sporządziła jeszcze aktu oskarżenia, trwa gromadzenie dowodów.

Bartłomiej B. zabił brata i ojca. Później uciekł z aresztu



Fot. KPP Biłgoraj

Do dramatu doszło w nocy z 2 na 3 lipca w Zagumniu (gm. Biłgoraj). Bartłomiej B. (33 l.) miał zabić siekierą brata i ciężko ranić ojca, który kilka miesięcy później zmarł

Do dramatu doszło w nocy z 2 na 3 lipca w Zagumniu (gm. Biłgoraj). Bartłomiej B. (33 l.) miał zabić siekierą brata i ciężko ranić ojca, który w stanie krytycznym trafił do szpitala. Po długiej walce o życie jego ojciec zmarł w szpitalu. Bartłomiej B. w chwili zatrzymania był nietrzeźwy, miał w organizmie 2,5 promila alkoholu. Został osadzony w policyjnym areszcie. Dzień później, w czwartek 4 lipca, w Prokuraturze Rejonowej w Biłgoraju Bartłomiej B. usłyszał zarzut zabójstwa i usiłowania zabójstwa. Czynu tego miał dokonać siekierą. Mężczyzna został tymczasowo aresztowany i przebywał w Zakładzie Karnym w Zamościu. Do szpitala w Radecznicy trafił w związku z próbą samobójczą. 7 października uciekł ze szpitala, wymykając się dwóm pilnującym go funkcjonariuszom służby więziennej i rzez 10 dni był poszukiwany przez setki policjantów. Ostatecznie zbiega złapano i dołożono mu zarzutów. Zarzuty usłyszeli również funkcjonariusze Służby Więziennej, którzy, jak się okazało, spali, zamiast pilnować. W tej sprawie prokuratura nie sporządziła jeszcze aktu oskarżenia, trwa gromadzenie dowodów. Bartłomiej B. nadal przebywa w areszcie. Grozi mu dożywocie.

Śmiertelny wypadek w Zagródkach



Fot. KPP Biłgoraj

31 lipca doszło do zderzenia ciągnika rolniczego i motocyklisty. W wyniku zderzenia pojazdów ciągnik został przepołowiony. 21-letni mieszkaniec gminy Kurylówka, który kierował motocyklem, pomimo prowadzonej na miejscu reanimacji zmarł

31 lipca doszło do zderzenia ciągnika rolniczego i motocyklisty. Jak ustalili policjanci, 64-letni kierowca Ursusa miał czynny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, natomiast 21-latek nie posiadał uprawnień do kierowania motocyklem. W wyniku zderzenia pojazdów ciągnik został przepołowiony. 64-letni mieszkaniec gminy Potok Górny, który kierował Ursusem, nie odniósł poważnych obrażeń. Niestety 21-letni mieszkaniec gminy Kurylówka, który kierował motocyklem, pomimo prowadzonej na miejscu reanimacji zmarł. Sprawa jest ciągle w toku, prokuratura czeka na opinie biegłych.

SIERPIEŃ

Nie żyje były starosta biłgorajski Marian Tokarski

5 sierpnia na drodze Majdan Nowy - Markowicze kierujący Renault z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się czołowo z kierującym pojazdem ciężarowym. Kierowcą Renault był Marian Tokarski, były starosta biłgorajski, który w poważnym stanie trafił do szpitala. Niestety w wyniku poniesionych obrażeń zmarł. Prokuratura wciąż prowadzi postępowanie w tej sprawie. Nie ma jeszcze wszystkich niezbędnych opinii.

PAŹDZIERNIK

37-latek wpadł z narkotykami i na dożywotnim zakazie



8 Nawet 10 lat pozbawienia wolności grozi 37-latkowi, u którego biłgorajscy kryminalni 9 października ujawnili i zabezpieczyli substancję psychoaktywną w postaci klofedronu

Nawet 10 lat pozbawienia wolności grozi 37-latkowi, u którego biłgorajscy kryminalni 9 października ujawnili i zabezpieczyli substancję psychoaktywną w postaci klofedronu. Mężczyzna został zatrzymany, gdy jechał samochodem, mając dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Narkotyki ukrył w worku pod siedzeniem. Łącznie policjanci ujawnili i zabezpieczyli 50 gramów nielegalnej substancji. Wstępne badania laboratoryjne wykazały, że zabezpieczona substancja to klofedron. Mężczyzna był w przeszłości zatrzymywany za posiadanie narkotyków między innymi mefedronu i marihuany, był również wielokrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu. Mieszkaniec Biłgoraja odpowie też za złamanie dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wydanego przez sąd. W tej sprawie prokurator sporządził już akt oskarżenia. Zarzuca oskarżonemu posiadanie zabronionych środków odurzających. Mężczyzna nadal przebywa w areszcie

Areszt dla 25-latka za posiadanie środków odurzających oraz broni i amunicji bez zezwolenia

W areszcie znajduje się 25-letni mieszkaniec powiatu biłgorajskiego, który miał broń i amunicję bez wymaganego zezwolenia. 31 października w miejscu zamieszkania 25-latka mundurowi zabezpieczyli m.in. pistolet maszynowy, kilkadziesiąt sztuk amunicji do broni palnej oraz środki odurzające. Grozi mu nawet 10 lat pozbawienia wolności. Sąd go aresztował na trzy miesiące. Śledztwo w tej sprawie nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Biłgoraju.

Kryminalne podsumowanie roku na Ziemi Biłgorajskiej

Morderstwa, śmiertelne wypadki, pożary, procesy, oszustwa



LISTOPAD

Tragiczny w skutkach pożar domu w Bukowej



17 listopada w miejscowości Bukowa (gm. Biłgoraj) miał miejsce tragiczny pożar, w którym zginął mężczyzna

17 listopada w miejscowości Bukowa (gmina Biłgoraj) miał miejsce tragiczny pożar, w którym zginął mężczyzna. Z wnętrza płonącego budynku strażacy wynieśli mężczyznę, który nie dawał oznak życia. Mimo podjętej reanimacji 70-latek nie dało się uratować. Sprawą nadal zajmuje się prokuratura, która czeka na opinie biegłych.

Śmiertelne potrącenie pieszej



11. Do tragicznego w skutkach wypadku doszło 24 listopada wieczorem w gminie Turobin. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 61-letni mieszkaniec gm. Turobin śmiertelnie potrącił idącą drogą 72-latkę

Mieszkanka Ziemi Biłgorajskiej odebrała telefon. Dzwoniła do niej kobieta, która mówiła, że jest pracownikiem banku. Później kolejny telefon i instrukcje jak ocalić pieniądze. Przeczytajcie do końca i nie idźcie tą drogą.

- W miniony piątek zgłosiła się do nas 51-latek z powiatu

biłgorajskiego, która padła ofiarą oszustwa. Z relacji kobiety wynikało, że odebrała dwa telefony od kobiet podających się za „pracowników banku”. Podczas rozmów została poinformowana, że na jej dane został złożony wniosek o pożyczkę. Kiedy 51-latek oznajmiła, że nie składała żadnego wniosku, usłyszała, że w takim razie ktoś ukradł jej dane, a co za tym idzie, jej oszczędności są zagrożone. W celu zabezpieczenia

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło 24 listopada wieczorem w gminie Turobin. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 61-letni mieszkaniec gm. Turobin, kierując Renault, potrącił idącą drogą 72-latkę. Niestety pomimo podjętej reanimacji pieszka na skutek poniesionych obrażeń zmarła. Ciało 72-latki decyzją prokuratora zostało zabezpieczone do badań sekcyjnych. Kierujący pojazdem był trzeźwy. W tej sprawie prokuratura nie postawiła jeszcze zarzutów, trwa analizowanie opinii sekcji zwłok ofiary. Na podstawie wyników sekcji prokuratura będzie ustalać, czy i jakie zasady ruchu drogowego naruszył kierowca i w jakiej pozycji uderzył pieszka.

GRUDZIEŃ

Tragiczny pożar w Andrzejówce



25 grudnia w Andrzejówce w gminie Biłgoraj doszło do pożaru domu, w którym zginął 48-letni mężczyzna

25 grudnia w Andrzejówce w gminie Biłgoraj doszło do pożaru domu. Wstępne ustalenia służb wskazywały, że wewnątrz płonącego budynku może znajdować się jedna osoba, jednak z uwagi na rozprzestrzeniający się ogień wejście do środka było niemożliwe. Po ugaszeniu pożaru w pogorzelisku ujawniono zwłoki 48-letniego mężczyzny, który mieszkał samotnie. Sprawą nadal zajmuje się prokuratura, która czeka na opinie biegłych.

Śmiertelnie potrącił pieszego i uciekł. Później sam zgłosił się na policję



70-letni mieszkaniec powiatu biłgorajskiego przyznał się, że to on 13 grudnia potrącił pieszego, a następnie odjechał z miejsca zdarzenia

W piątek, 13 grudnia na wysokości miejscowości Nadrzecze (gm. Biłgoraj) świadek zauważył leżącego na jezdni mężczyznę. Skierowana na miejsce załoga karetki pogotowia stwierdziła jego zgon. Tego samego dnia rano do komendy zgłosił się 70-letni mieszkaniec powiatu biłgorajskiego, który oświadczył, że to on potrącił pieszego, a następnie odjechał z miejsca zdarzenia. Wskazał również, gdzie znajduje się Ford, którym kierował w chwili wypadku. Policjanci odnaleźli ukrytego busa w lesie. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie, był trzeźwy. Decyzją prokuratora ciało 32-latka zostało zabezpieczone do badań sekcyjnych. 70-latek usłyszał zarzut niedzielenia pomocy. Prokuratura czeka na opinie biegłych i wyniki sekcji zwłok ofiary, które mogą dać odpowiedź na pytanie, co było przyczyną wypadku, jakie (jeśli w ogóle) zasady ruchu drogowego naruszył 70-latek i kto odpowiada za spowodowanie wypadku.

Obywatele Gruzji zatrzymani przez kryminalnych bezpośrednio po kradzieży

19 grudnia Kryminalni z KWP w Lublinie przy współpracy z policjantami z woj. świętokrzyskiego zatrzymali dwóch obywateli Gruzji w wieku 42 i 55-lat, którzy chwilę wcześniej okradli kuriera firmy przesyłkowej. Wykorzystując jego nieuwagę, z kabiny skradli saszetkę z gotówką. Policjanci zabezpieczyli pojazd, którym poruszali się sprawcy, a także znaleziony przy nich „łamacz”. Obydwaj zatrzymani usłyszeli zarzuty kradzieży. Dodatkowo 55-latek poszukiwany był listem gończym do odbicia kary pozbawienia wolności.

Natalia Raćaitis

Mieszkanka powiatu biłgorajskiego ratowała swoje pieniądze... Jak się to skończyło?

Mieszkanka Ziemi Biłgorajskiej odebrała telefon. Dzwoniła do niej kobieta, która mówiła, że jest pracownikiem banku. Później kolejny telefon i instrukcje jak ocalić pieniądze. Przeczytajcie do końca i nie idźcie tą drogą.

- W miniony piątek zgłosiła się do nas 51-latek z powiatu

biłgorajskiego, która padła ofiarą oszustwa. Z relacji kobiety wynikało, że odebrała dwa telefony od kobiet podających się za „pracowników banku”. Podczas rozmów została poinformowana, że na jej dane został złożony wniosek o pożyczkę. Kiedy 51-latek oznajmiła, że nie składała żadnego wniosku, usłyszała, że w takim razie ktoś ukradł jej dane, a co za tym idzie, jej oszczędności są zagrożone. W celu zabezpieczenia

pieniędzy miała je przelać na rachunek techniczny. Kobieta wykonała wszystkie polecenia i wygenerowała kilka kodów BLIK. W wyniku manipulacji oszustów straciła ponad 8 000 złotych - przekazuje asp. Joanna Klimek z KPP Biłgoraj.

- Po raz kolejny apelujemy o rozwagę i rozsądek w kontaktach z nieznajomymi - przypomina aspirant Joanna Klimek.

Natalia Raćaitis



Joanna Klimek

KPP Biłgoraj

Oszuści stosują różne metody, aby wyłudzić od nas pieniądze. Najczęściej wykorzystując strach posiadacza rachunku, przed utratą oszczędności wymyślają fałszywe historie, informują o podejrzanym przelewach, czy też próbach włamań na konto. Pamiętajmy o podstawowych zasadach bezpieczeństwa, a przede wszystkim o tym, by nie podawać nikomu danych z dowodu osobistego, haseł, kodów, loginów czy pinów. Nie instalujemy też żadnych aplikacji proponowanych nam w rozmowach telefonicznych lub przesłanych linkach. Pamiętajmy, by w przypadku jakichkolwiek podejrzeń nie kontynuować rozmowy, a w razie potrzeby powiadomić bank i organy ścigania.

Co dalej z urzędnikiem z Zamościa? Może iść siedzieć

Waldemar G. to pracownik Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego Miasta Zamość. Jak twierdzą śledczy, trochę przekombinował, potwierdzając, że kontrolowany przez niego obiekt zrealizowano zgodnie z projektem. A wygląda, że było jednak inaczej. - Czyn zarzucany oskarżonemu zagrożony jest karą pozbawienia wolności do 5 lat - informuje Prokuratura Okręgowa w Zamościu. Oskarżony nie przyznał się do zarzucanego mu czynu.

Przypomnijmy, że kilka dni temu Prokuratura Rejonowa w Zamościu skierowała do Sądu Rejonowego w Zamościu akt oskarżenia przeciwko Waldemarowi G. Akt oskarżenia

dotyczy niedopełnienia przez ww. obowiązków służbowych jako pracownika Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego Miasta Zamość. Chodzi o poświadczenie nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne w protokole obowiązkowej kontroli z dnia 14 lutego 2024 roku.

- Poprzez stwierdzenie, iż kontrolowany przez niego obiekt zrealizowano zgodnie z projektem zagospodarowania działki i terenu będącego załącznikiem do pozwolenia na budowę, w sytuacji, gdy kontrolowany obiekt zrealizowano ze zmianami polegającymi na zmianie przebiegu przyłącza gazowego oraz energetycznego. Że wykonano w całości roboty budowlane w sytuacji, gdy nie wykonano przyłączenia budynków do sieci gazowej oraz nie dostarczono dokumentów potwierdzających wykonanie przyłączy i dokumentów odbioru przez operatorów sieci. Waldemar G. potwierdził, że wykonano instalacje zapewniające użytkowanie obiektu budowlanego zgodnie z przeznaczeniem w sytuacji,

gdy budynki nie mają podłączenia do sieci gazowej, co uniemożliwia ich ogrzewanie i zaopatrzenie w ciepłą wodę użytkową, braku odstępstw od zatwierdzonego projektu zagospodarowania działki lub terenu oraz projektu architektoniczno-budowlanego lub warunków pozwolenia na budowę w sytuacji, gdy kierownik budowy oświadczył o zmianach w przebiegu przyłącza energetycznego i gazowego. Stwierdził też, że wykonano wszystkie roboty budowlane określone pozwoleniem na budowę w przypadku, gdy nie zostały wykonane roboty budowlane umożliwiające zaopatrzenie budynków w paliwo gazowe, że spełniono wszystkie warunki umożliwiające funkcjonowanie obiektu budowlanego zgodnie z przeznaczeniem przed wykonaniem wszystkich robót budowlanych w sytuacji, gdy budynki mieszkalne pozbawione są ogrzewania i ciepłej wody, co uniemożliwia ich funkcjonowanie i użytkowanie - potwierdza Prokuratura Okręgowa w Zamościu.

To jeszcze nie wszystko.

- Używając stwierdzającego nieprawdę ww. protokołu kontroli obowiązkowej, a następnie wyłudził poświadczenie nieprawdy poprzez sporządzenie decyzji administracyjnej z dnia 14 lutego 2024 r. udzielającej pozwolenia na użytkowanie dwóch budynków mieszkalnych wielorodzinnych zlokalizowanych przy ulicy Królowej Jadwigi w Zamościu, wprowadzając podstępnie w błąd funkcjonariusza publicznego Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego Miasta Zamość co do wszystkich wyżej wymienionych okoliczności i przedłożył sporządzoną decyzję do podpisu, oświadczając, że zachodzą wszelkie podstawy faktyczne i prawne do jej wydania oraz że nie ma żadnych przeciwwskazań do zaniechania wydania tej decyzji, czym działał na szkodę interesu publicznego i prywatnego - dodaje rzecznik zamojskiej prokuratury, prok. Rafał Kawalec.

Tomasz Zalewa

Poszkodowany nie mógł zejść z drzewa



Strażacy z gminy Łabunie zdejmowali kota z drzewa

Takie interwencje, jak ta, nie zdarzają się często. Strażacy z OSP KSRG Łabunki zostali postawieni na nogi i pilnie wezwani. I nie było wcale śladu ognia.

- Zostaliśmy zadysponowani do ściągnięcia kota z drzewa,

który siedział od dwóch dni i nie mógł zejść - pokazują drzewo z gminy Łabunie.

Akcja zakończyła się sukcesem, a bohater oderwany na kilkadziesiąt godzin od ziemi wrócił w dobrze znane sobie kąty.

Tomasz Zalewa

Więźniowie znów coś zmalowali



Prace zamojskich więźniów będą do wylicytowania już w najbliższą niedzielę

Więźniowie z Zakładu Karnego w Zamościu potrafią zaskoczyć nie tylko Policję i wymiar sprawiedliwości. Tym razem zaskoczyli i to pozytywnie. W kompleksie kulturalno-oświatowym zamojskiej jednostki penitencjarnej trwają przygotowania do 33 Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. -

W ramach zajęć kulturalno-oświatowych koła plastycznego skazani z materiałów dostarczonych przez Zakład Karny wykonują obrazy olejne, zegary ściennie, szkatułki i rzeźby gipsowe - pokazuje Zakład. Zerknijcie, bo te przedmioty będzie można wylicytować.

Tomasz Zalewa

Mieszkaniec powiatu chciał szybko zarobić. Wykorzystali to oszuści

66-letni mieszkaniec powiatu zamojskiego został oszukany podczas inwestycji giełdowej. Zachęcony reklamą o możliwości szybkiego zarobienia pieniędzy najpierw wpłacił 800 zł tytułem rozpoczęcia inwestycji, a później, manipulowany, wpisał kod bankowy, umożliwiając oszustom wypłatę z jego konta. Stracił ponad 25 tysięcy złotych.

66-letni mieszkaniec powiatu zamojskiego zainteresował się reklamą, która wyświetliła się, gdy przeglądał portal społecznościowy. Reklama dotyczyła możliwości zainwestowania pieniędzy w gaz ziemny. Kliknął szczegóły dotyczące inwestowania i po kilku minutach otrzymał telefon. Męski głos w słuchawce powiedział, że jest doradcą finansowym. Wyjaśnił, że warunkiem rozpoczęcia inwestycji jest konieczność wpła-

nia 800 złotych na wskazany przez niego rachunek. 66-latek wykonał przelew.

Później telefonowała do niego kobieta - analityk finansowy. W czasie rozmów wyjaśniała, w jaki sposób należy inwestować, jakie akcje kupować. Na pocztę elektroniczną przesyłała 66-latkowi różne wiadomości z linkami. Po ich otwarciu 66-latek widział stronę giełdy, widział również, w jaki sposób zainwestowane przez niego pienią-

Łącznie na fałszywej inwestycji mieszkaniec naszego powiatu stracił 25 800 złotych

dze osiągają zyski. W czasie jednej z rozmów „analityk” wyjaśniła, że zarobił już 150 dolarów i może je wypłacić. W celu wypłaty zysku 66-latek za pośrednictwem wcześniej

przesłanych wiadomości miał zalogować się na rachunek, a później, zgodnie z zaleceniami, w odpowiednie okienka wpisywał kody ze swojej „karty kodów bankowych”.

Po tym zauważył, że z jego rachunku został wykonany przelew na kwotę 25 000 złotych. „Analityk” wyjaśniła, że takie są procedury i zaleciła, aby do następnego dnia nie wykonywał żadnych transakcji na koncie, ponieważ może to spowodować zablokowanie

wypłaty zysku. 66-latek dostosował się do zaleceń i nie korzystał z rachunku. Następnego dnia, 14 stycznia, zalogował się na swoje konto. Na rachunku nie było żadnych wpłat, a jedynie wcześniej wykonana wypłata. Wówczas domyślił się, że został oszukany i fakt ten zgłosił policjantom.

Łącznie na fałszywej inwestycji mieszkaniec naszego powiatu stracił 25 800 złotych.

Tomasz Zalewa

Oszuści uderzają w Zamojszczyznę

Mieszkańcy powiatu zamojskiego uwierzyli, że piszą do nich znajomi. Zareagowali na ich prośby o pożyczki, przekazując kody Blik oszustom. 27-latek z gminy Szczepietnica stracił w ten sposób blisko 7000 zł, a 24-latka z Zamościa - 1600 zł.

27-letni mieszkaniec gminy Szczepietnica zareagował na przesłaną komunikatorem Messenger prośbę o pożyczkę,

którą rzekomo napisał jego dobry kolega. Często korespondowali ze sobą za pośrednictwem komunikatora, więc nie wzbudziło to jego podejrzeń. Dopytał jedynie kolegę o to, po co potrzebuje tych pieniędzy. W odpowiedzi dowiedział się, że na myjki. Nie dopytując więcej o szczegóły, zdecydował się wygenerować i przekazać kod Blik. Później „kolega” napisał, że pieniądze nie dotarły do niego. Więc 27-latek ponownie wygenerował kod i zaakceptował wypłatę. Czynność tę powtórzył jeszcze raz. W sumie wygenerował, przekazał i zatwierdził trzy kody Blik na łączną kwotę ponad 6700 złotych.

Później zobaczył wpisy na portalu Facebook redagowane przez innych wspólnych znajomych, którzy ostrzegali, aby nie wysyłać kodów Blik ich koledze, ponieważ ktoś włamał się na jego konto. 27-latek natychmiast zadzwonił na infolinię banku, gdzie dowiedział się, że płatność Blik działa natychmiastowo i nie można jej zablokować. Złożył w banku reklamację i o oszustwie zawiadomił policjantów ze Szczepietnicy.

W podobny sposób na wiadomość z prośbą o opłacenie internetowych zakupów zareagowała 24-latka z Zamościa. Była przekonana, że koresponduje z prawdziwym kolegą. Pisząc informacje zwrotne, dopytywała, czy to na pewno jej kolega. 24-latka uwierzyła w jego zapewnienia, wygenerowała i przekazała kod Blik na 800 złotych. Po tym „kolega” odpisał, podziękował za pieniądze i obiecał, że odda całą kwotę za 10 minut. Jednak zamiast zwrotu pieniędzy, 24-latka otrzymała od „kolegi” kolejną prośbę o pożyczkę.

Tym razem chodziło o 1600 złotych. 24-latka odpisała, że nie ma takiej kwoty i przesłała kod na 800 złotych. Po kilku minutach od wygenerowania drugiego kodu otrzymała wiadomość od prawdziwego kolegi, który napisał, żeby nie wpłacała żadnych pieniędzy, ponieważ ktoś włamał się na jego konto społecznościowe i rozsyła fałszywe wiadomości. 24-latka odpisała, że dokonała już wpłat na łączną kwotę 1600 złotych. Sprawę zgłosiła zamojskim policjantom.

- Zanim przekazemy komu-

kolwiek kod Blik, upewnijmy się, że za prośbą o pomoc finansową nie kryje się próba oszustwa! Prośby oszustów są różne - na opłacenie paczki, zakupów, czy opłacenie rachunku. Przestępcy tłumaczą, że teraz brakuje im środków, ale oddadzą je wieczorem, gdy tylko otrzymają przelew. Dlatego warto osobiście się spotkać ze znajomym lub zadzwonić i porozmawiać oraz upewnić się, czy oboje na pewno to on potrzebuje pieniędzy - apeluje KMP w Zamościu.

Tomasz Zalewa

W Zwierzyńcu ruszyli na pomoc nauczycielce religii

To nie był spektakl jasełkowy, jakich wiele w ostatnich tygodniach w powiecie zamojskim. W Zwierzyńcu uczniowie miejscowej Szkoły Podstawowej, ale też urzędnicy i mieszkańcy, razem ze świątecznym przedstawieniem zorganizowali zbiórkę dla nauczycielki, która wymaga pilnej rehabilitacji i leczenia. I jest efekt!



Uczniowie SP w Zwierzyńcu nie zapomnieli o swojej nauczycielce

Edyta Lachowicz to nauczycielka religii w Szkole Podstawowej oraz Przedszkolu Samorządowym i Niepublicznym Przedszkolu w Zwierzyńcu. Podczas szkolnej wycieczki z powodu pęknięcia tętniaka trafiła do szpitala. Przez dłuższy czas była w śpiączce, ale po wybudzeniu powoli wraca do zdrowia. Nauczycielka wciąż potrzebuje jednak dalszego leczenia i rehabilitacji. I co zrobili uczniowie i mieszkańcy?

W Centrum Kultury i Bi-

bliotece Publicznej w Zwierzyńcu wystawili jasełka. Zaangażowało się i wspierało naprawę sporo osób.

- Wspólnie uzbieraliśmy kwotę 4268,40 złotych! Wasze wsparcie jest nieocenione! Dziękujemy wszystkim za obecność i ciepłą, pełną życzliwości atmosferę. Mamy nadzieję, że za rok spotkamy się ponownie na podobnym wydarzeniu! - przekazują organizatorzy.

Tomasz Zalewa

Mieszkaniec powiatu zamojskiego dopiął celu i wydał „Tędy i owędy o ssakach gawędy”

Nazywa się Robert Bijas i pochodzi ze Zwierzyńca. Od ponad 20 lat fotografuje przyrodę i robi to na tyle interesująco, że postanowił wydać już drugą swoją książkę. „Tędy i owędy o ssakach gawędy” to książka opisująca ponad 50 gatunków ssaków w tym nietoperze. Praktycznie jest już gotowa.

- Jestem fotografem przyrody ponad dwadzieścia lat. Pochodzę z Roztocza środkowego, a konkretnie ze Zwierzyńca stolicy Roztocza. W 2011 roku wydałem książeczkę „Ptaki i ssaki Roztocza”, gdzie ptaki były podstawą



To już druga książka Roberta Bijasa ze Zwierzyńca

a ssaki dodatkiem i pilotem do nowej książki. To właśnie na wydanie tej nowej książki o ssakach

chcę zebrać pieniądze - przedstawia się mieszkaniec Zwierzyńca.

„Tędy i owędy o ssakach gawędy” to książka opisująca ponad 50 gatunków ssaków, w tym nietop-



rze. Opisy biologiczne są obszerne i sprawdzone pod względem poprawności danych. W książce zawartych zostało mnóstwo zdjęć zwierząt w ich środowisku naturalnym oraz ich tropy i ślady, jakie po sobie zostawiają.

- W większości są to moje fotografie, ale też jest wiele fotografii znanych fotografów przyrody. Opisu biologicznego dopełniają rysunki tropów - tłumaczy Robert Bijas.

Książka jest adresowana do miłośników przyrody i nie ma charakteru naukowego, choć niesie ze sobą sporo wiadomości naukowych. Można w niej znaleźć opisy ułatwiające rozpoznanie gatunku, a także informacje pozwalające

wykrywanie miejsca przebywania, żerowania, odpoczynku lub identyfikację przemieszczających się zwierząt. Olbrzymim walorem książki są piękne zdjęcia, będące w większości efektem licznych eskapad terenowych autora.

Książka będzie miała objętość około 300 stron i ma zostać wydana na dobrej jakości papierze. Gdyby ktoś chciał pomóc zdolnemu mieszkańcowi Zwierzyńca w osiągnięciu wymarzonego celu, to w internecie trwa jeszcze specjalna zrzutka. Wystarczy zajrzeć na portal zrzutka.pl i wpisać: Wydanie książki Tędy i owędy o ssakach gawędy.

Tomasz Zalewa

Tajemnicza śmierć w Zamościu. Prokuratura wszczęła śledztwo

Prokuratura Rejonowa w Zamościu wszczęła śledztwo w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci.

Chodzi o tajemnicze wydarzenia, do których miało dojść w szpitalu „papieskim” w Zamościu. - W środę (8 stycznia) późnym wieczorem otrzymaliśmy informację ze szpitala „papieskiego” o zgonie pa-

cientki, w którym nie wykluczono udziału osób trzecich - potwierdza KMP w Zamościu.

Nie wiadomo, co się stało na szpitalnym oddziale i w jakich okolicznościach zmarła 83-letnia pacjentka. Na miejscu pracowali policjanci, którzy materiały i swoje ustalenia przekazali już do Prokuratury Rejonowej w Zamościu. Ta potwierdza, że wszczęła śledztwo w sprawie tajemniczej śmierci kobiety w kierunku nieumyśl-

nego spowodowania śmierci.

Z nieoficjalnych i ciągle niepotwierdzonych informacji wynika, że na oddziale miała pojawić się nieznajoma kobieta, która wzbudziła podejrzenia personelu medycznego. Prawdopodobnie ta sama kobieta odwiedziła również inną pacjentkę, której miała podawać nieznany płyn. Jak znalazła się na oddziale i co tam robiła? Czy rzeczywiście przyczyniła się do śmierci pa-

cientki? To właśnie ma ustalić prokuratura.

Policja potwierdza, że ustaliła już personalia kobiety, która przedostała się na oddział i ją przesłuchała. Śledczy nie wykluczają, że kobieta może mieć problemy natury psychicznej. W poniedziałek została przeprowadzona sekcja zwłok zmarłej 83-latki. Prokuratura czeka teraz na wyniki.

Tomasz Zalewa

Członek rodziny królewskiej zaśpiewa w Zamościu



Don Vasył wystąpi w Zamościu 24 stycznia

Czy Zamojski Dom Kultury pięknie w szwach? Trudno przewidzieć, choć wiadomo, że zbyt wiele koncertów nie mamy. Jeszcze w styczniu wystąpi u nas muzyk, który pochodzi z królewskiej rodziny Cyganów wielkomijskich, a dokładniej z dynastii Baro Szero. Często jest tytułowany „Królem Cyganów”. Panie i Panowie, do Zamościa jedzie Don Vasył, a z nim gwiazdy cygańskiej pieśni. Bilety już są.

Zespół Artystyczny Don Vasył i Roma powstał w 1987 roku. „Roma”, ponieważ trzon zespołu stanowią członkowie legendarnej gru-

py Roma, która mogła poszczycić się licznymi tournée po całym świecie, w tym koncerty w siedzibie ONZ w Nowym Jorku oraz w słynnej „Paryskiej Olimpij”.

Z biegiem czasu Don Vasył odkrył i wypromował utalentowane cygańskie gwiazdy: Dziani, Vasył Junior, Elza, Patrycja, Carmen, Tobi i wiele innych. Zmieniła się nazwa zespołu na Don Vasył i Cygańskie Gwiazdy. Zespół w dalszym ciągu kultywuje tradycje artystyczne Romy.

Koncert w Zamościu został zaplanowany na 24 stycznia (piątek). Bilety w cenie 90 zł dostępne w Sekretariacie Zamojskiego Domu Kultury oraz online - www.zdk.zamosc.pl

Tomasz Zalewa

Bo bilety do ZOO są za drogie?

Ogród Zoologiczny w Zamościu wszystko podliczył i ma podsumowanie 2024 roku. W ciągu minionych 12 miesięcy zwierzęta przyszło obejrzeć ponad 205 tysięcy osób, czyli mniej niż przed rokiem. To dlatego, że bilety są za drogie? Zamojska24.pl sprawdziła, jak ceny wyglądają w porównaniu z innymi ogrodami zoologicznymi w Polsce.



Ponad 205 tysięcy gości odwiedziło w ubiegłym roku zamojskie ZOO

W 2024 roku zamojskie ZOO odwiedziło dokładnie 205 427 gości. To nieznacznie mniej niż w 2023 roku, kiedy pawiany, rybki i wielbłądy przyciągnęły 222 599 osób. Dlaczego? Nie-

którzy sugerują, że może chodzić o ceny biletów. Porównajmy.

Bilet wstępu do ZOO w Zamościu kosztuje 45 złotych, za ulgowy trzeba zapłacić 35 złotych. Jak to wygląda na tle innych ogrodów zoologicznych

w Polsce? W Warszawie czy Krakowie faktycznie jest taniej niż w Zamościu, ale już w Opolu czy Płocku ceny są porównywalne.

ZOO Warszawa - normalny: 35 złotych (kwiecień-wrzesień), 25 złotych (październik-marzec),

ulgowy: 25 złotych (IV-IX) i 20 (X-III)

ZOO Wrocław - normalny: 80 złotych, ulgowy: 70 złotych

ZOO Kraków - normalny: 40 złotych (IV-X), ulgowy: 34 złote

ZOO Opole - normalny: 46 złotych, ulgowy: 35 złotych

ZOO Płock - normalny 40 złotych, ulgowy: 30 złotych

Jedno tylko się nie zmienia. Kiedy wstęp jest darmowy, ogród dosłownie pęka w szwach. I tak było w dwóch ostatnich dniach ubiegłego roku (30-31 grudnia), kiedy można było zwiedzać bez biletów. Skorzystało z tego aż 8 255 osób! Dzięki Karcie Zamościanina zniżkę utrzymały 392 osoby, a ze zniżki na Kartę Dużej Rodziny skorzystało 21 528 osób.

Tomasz Zalewa

Zwierzyniec otwiera pierwszy żłobek

Doczekali się rodzice tych najmłodszych mieszkańców z gminy Zwierzyniec. Po latach próśb i wyczekiwania, w budynku szkoły w Wywłoczce powstaje pierwszy samorządowy żłobek w gminie. - Dzięki programowi Aktywny Maluch tworzymy bezpieczne, nowoczesne i pełne troski miejsce dla 20 najmłodszych mieszkańców - miejsca, gdzie każde dziecko będzie mogło rozwijać się w atmosferze ciepła i wsparcia - potwierdzają urzędnicy.

Samorządowy Żłobek „Berek”, bo tak będzie się nazywał, rusza już wkrótce, bo od kwietnia.

- Zdajemy sobie sprawę, jak ważne jest wspieranie rodzin w ich codziennych wyzwaniach.



Samorządowy Żłobek „Berek” powstanie w budynku Szkoły Podstawowej w Wywłoczce

Nasz żłobek to odpowiedź na potrzeby rodziców i dzieci - bo wiemy, jak istotne jest pogodzenie pracy zawodowej z wychowaniem maluchów. A Wy, drodzy rodzice? Czego najbardziej oczekujecie od żłobka dla swoich dzieci? Jakie zajęcia lub udogodnienia byłyby dla Was szczególnie ważne? Podzielcie się swoimi pomysłami i potrzebami w komentarzach - Wasz głos ma dla nas ogromne znaczenie! - apelują samorządowcy ze Zwierzynca.

Prace adaptacyjne pomieszczeń po byłej szkole zostały już wykonane. Tuż przed weekendem samorząd podpisał umowę na wyposażenie placówki.

- Dotacja zostanie wykorzystana na remont, w tym dostosowanie łazienek do potrzeb małych dzieci i zakup wyposażenia. Prace adaptacyjne już się zakończyły, a ich oficjalny odbiór powinien się odbyć w najbliższych dniach. Przetarg na wyposażenie pomieszczeń był podzielony na dwie części, któ-

re obejmowały m.in. zakup mebli, pościeli, zabawek i innych sprzętów. Z jednym wykonawcą umowa jest już podpisana, a z drugim zostanie zawarta po weekendzie - zapowiada burmistrz Zwierzynca Edyta Wołanin.

„Berek” zostanie wyposażony także w leżaki, śpiwory, suszarkę do prania, nawilżacz powietrza, defibrylator z trybem pediatrycznym, a także podłogi i tablice interaktywne, projektor gwiazd, sprzęt audio, książki sensoryczne, maty i gry edukacyjne, kolorowe chusty i mnóstwo zabawek.

Wszystko będzie kosztować prawie 440 tys. zł, które prawie w całości będą pochodzić z KPO, a zamówienie ma być zrealizowane w ciągu 40 dni od podpisania umowy.

Tomasz Zalewa

Policja ujęła poszukiwanych. Ukrywali się w Zamościu

Zamojscy dzielnicowi zatrzymali dwóch poszukiwanych mężczyzn. Sąd wydał nakazy doprowadzeń do zakładów karnych, ponieważ w wyznaczonym terminie dobrowolnie nie zgłosili się, by odbyć kary więzienia.

Zatrzymani to 51-latek, który ma do odbycia karę roku pozbawienia wolności za udział w bójce oraz 55-latek, który w zakładzie karnym również spędzi najbliższy rok. Wcześniej był karany za przywłaszczenie cudzej rzeczy.

Jednym z zatrzymanych jest 51-letni mężczyzna. Dzielnicowi zauważyli go na jednej z ulic Zamościa. Mężczyzna wyglądem przypominał osobę

poszukiwaną. Funkcjonariusze wylegitymowali go. Okazało się, że czujne oko policyjne po raz kolejny nie zawiodło. 51-latek był poszukiwany na podstawie wydanego nakazu doprowadzenia przez Sąd Rejonowy w Zamościu. Mężczyzna ma do odbycia karę roku pozbawienia wolności za przestępstwo udziału w bójce. Mieszkaniec powiatu zamojskiego został zatrzymany, a następnie doprowadzony do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną karę.

Dzielnicy zatrzymali również 55-latka, który był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Zamościu do odbycia kary roku pozbawienia wolności za przywłaszczenie cudzej rzeczy ruchomej. Mężczyzna z komendy trafił do zakładu karnego.

Tomasz Zalewa

Wójt oddał cenną hetmańską buławę

Prawdziwa hetmańska buława wojsk zaporoskich szuka właściciela! Wójt gminy Zamość Ryszard Gliwiński dostał ją od zaprzyjaźnionego mera miasta Zbaraż.

Teraz zdecydował się przekazać cenną pamiątkę na licytację podczas 33. finału WOŚP w Szkole Podstawowej w Żdanowie. A tu będzie tegoroczny gminny finał orkiestry i sporo wyjątkowych przedmiotów.

Darczyńcy zapewniają, że jest to wierna replika buławy, którą posługiwał się sam hetman wojsk kozackich Bohdan Chmielnicki podczas oblężenia Zbaraża. Oblężenie zostało opisane i rozslawio-



Wójt gminy Zamość Ryszard Gliwiński przekazał na licytację WOŚP, prawdziwą hetmańską buławę wojsk zaporoskich

ne przez Henryka Sienkiewicza w powieści „Ogniem i mieczem”.

- Buława, wykonana w całości z drewna lipowego, została stworzona przez renomowany zakład snycerski w Jaworowie na Ukrainie. Jej bogate zdobienia oraz herb Ukrainy podkreślają wyjątkową wartość estetyczną przedmiotu. Może stać się niebanalną ozdobą każdego mieszkania, biura lub kolekcji - tłumaczy gmina Zamość.

Tegoroczny 33. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i wielka uliczna zbiórka - 26 stycznia (niedziela). Gmina Zamość spotyka się w Żdanowie, gdzie od godziny 10:00 w miejscowej sali gimnastycznej, aż do wieczora mnóstwo licytacji i propozycji dla mieszkańców.

Tomasz Zalewa

Nie pomagają mandaty i punkty karne

Nie pomagają policyjne apele, nie pomagają mandaty i punkty karne. Jeden kierowca przekroczył dozwoloną prędkość o ponad 50 kilometrów. Wpadł w Zamościu. Inny to już drogowy recydywista. Ten bohater jest z gminy Sułów. A kolejny z Zamościa, dostał 1500 złotych mandatu.

Policjanci ruchu drogowego kontrolowali prędkość jazdy kierujących, którzy poruszali się przez miejscowość Jarosław. W miejscu oznaczonym jako obszar zabudowany zauważyli kierującego pojazdem marki Hyundai, który jechał znacznie szybciej niż zezwalają na to przepisy. Miernik prędkości wykazał, że mężczyzna poruszał się z prędkością 107 km/h. Zatrzymany z tego powodu do kontroli drogowej 45-latek z Zamościa otrzymał mandat w kwocie 1500 złotych, 13 punktów karnych oraz na trzy miesiące stracił uprawnienia.

Dzień wcześniej, we wtorek policjanci zamojskiej grupy Speed, w Zamościu na ulicy Legionów zatrzymali do kontroli nieodpowiedzialnego

kierowcę BMW, który przekroczył dozwoloną prędkość o 54 km/h. 26-latek z gminy Izbica stracił uprawnienia do kierowania na okres trzech miesięcy oraz został ukarany mandatem karnym w wysokości 1500 złotych. Dodatkowo na jego konto wpłynęło 13 punktów karnych.

Utratą prawa jazdy na trzy miesiące zakończyła się zbyt szybka jazda w obszarze zabudowanym dla 42-lataka z gminy Sułów. Mężczyzna kierując Oplem w Łabuńkach Pierwszych przekroczył obowiązujący tam limit prędkości o 53 km/h. Po sprawdzeniu w policyjnej bazie danych okazało się, że 42-latek był już wcześniej notowany za przekroczenie prędkości. Działal, więc w warunkach tzw. „recydywy drogowej”, która oznacza podwojenie wysokości kary finansowej w przypadku złamania przez kierującego tego samego przepisu na przestrzeni 2 lat od daty popełnienia poprzedniego. Kierujący został, więc ukarany mandatem karnym w kwocie 3 tysięcy złotych, a jego konto powiększyło się o 13 punktów.

Tomasz Zalewa

Pół wieku razem i dalej się kochają

Wyjątkowa okazja w Zamościu. Dziewięć par małżeńskich przeżyło ze sobą 50 lat! W dzisiejszych czasach to jednak dowód wielkiej i prawdziwej miłości. W Sali Ślubów Urzędu Stanu Cywilnego w Zamościu prezydent miasta Rafał Zwolek wręczył Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie dziewięciu parom. Kto w Zamościu kocha tak mocno?

Oto dziewięć par, które świętują jubileusz 50 lat wspólnego życia:

Teresa i Piotr Mojzessowie
Teresa i Roman Gałanowie



Dziewięć par z Zamościa odebrało Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie

Wanda i Marian Maliccy
Teresa i Stanisław Plechawscy
Zofia i Józef Podgórcy

Krystyna i Szczepan Radziszewscy
Helena i Leszek Sitarzowie

Elżbieta i Janusz Witkowie
Teresa i Zbigniew Zwolanowie

Tomasz Zalewa

Psychofan nękał 20-latkę. Kobieta miała dość

TOMASZÓW LUBELSKI: Pod dozór policji trafił 21-latek, który nękał młodą kobietę. Kiedy pojawił się w miejscu pracy pokrzywdzonej, przestraszona 20-latka zgłosiła sprawę na policję.

W niedzielę (12 stycznia) policja otrzymała informację, że do miejsca pracy zgłaszającej przyjechał jej psychofan, który na portalach społecznościowych pisze do niej treści nieprzyzwoite i kobieta obawia się jego zachowania.

- Na miejsce pojechali funkcjonariusze z tomaszowskiej jednostki. Pokrzywdzona

oświadczyła im, że od około 2 miesięcy jej psychofan wypisuje do niej na portalach społecznościowych nieprzyzwoite treści z podtekstami seksualnymi oraz grozi jej, że popełni samobójstwo jeżeli się z nim nie spotka. Kobieta blokowała konta, z których pisał do niej mężczyzna oraz numery, z których wykonywał połączenia. Mieszkaniec województwa śląskiego założył około 60 kont, aby pisać z nich do 20-latki. Mieszkanka Tomaszowa Lubelskiego w obawie o swoje zdrowie i życie zgłosiła zawiadomienie o uporczywym nękananiu - informuje młodszy aspirant Aneta Brzykcy z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Mężczyzna został przez policjantów zatrzymany. W prokuraturze usłyszał zarzuty za

uporczywe nękanie oraz za jazdę w stanie nietrzeźwości. 21-latek kierował samochodem marki Fiat mając w organizmie ponad promil alkoholu.

Prokurator zdecydował o środku zapobiegawczym w postaci dozoru policji połączonym z obowiązkiem informowania na piśmie o zamiarze opuszczania miejsca zamieszkania na okres dłuższy niż 7 dni, zakaz kontaktowania się w każdej możliwej formie z pokrzywdzoną oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 50 metrów i zakaz przebywania w odległości mniejszej niż 100 metrów od budynku, w którym przebywa pokrzywdzona.

Joanna Niecho

Policjanci z Miączyna uratowali trójkę dzieci. Stały na balkonie palącego się domu

W sobotę w południe dyżurny zamojskiej policji otrzymał zgłoszenie o pożarze domu jednorodzinnego w jednej z miejscowości w gminie Miączyn. Natychmiast skierował tam funkcjonariuszy z Posterunku Policji w Miączynie. O pożarze zostali powiadomieni również strażacy. Policjanci pojawili się na miejscu jako pierwsi. Zauważyli dym wydobywający się z otworów okiennych domu oraz stojącą na balkonie pierwszego piętra trójkę dzieci. Mundurowi natychmiast przystąpili do działania.

Starszy sierżant Paulina Dubas oraz sierżant sztabowy Andrzej Banak po drabinie dotarli na balkon i sprowadzili dzieci w bezpieczne miejsce. W tym czasie sierżant sztabowy Kamil Piliś rozpoczął gaszenie płonącego domu.



W wyniku pożaru spaleni uległy wnętrza pomieszczeń piętrowego murowanego domu

Dzięki szybkiej reakcji policjantów dzieciom w wieku 6, 10 i 15 lat nic się nie stało.

Akcją gaśniczą płonącego domu zajęły się przybyłe na miejsce zastępy straży pożarnej.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że w czasie gdy doszło do pożaru w domu przebywała trójka dzieci. Ich

mama na chwilę wyszła na zewnątrz budynku. Wtedy to najprawdopodobniej doszło do zaproszenia ognia przez najmłodsze dziecko.

W wyniku pożaru spaleni uległy wnętrza pomieszczeń piętrowego murowanego domu. Na szczęście dzieciom nic się nie stało.

Tomasz Zalewa

Józefów śpiewał i pomagał z Gosią Andrzejewicz

W sobotę, 18 stycznia w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Józefowie odbył się koncert kolęd w wykonaniu Gosi Andrzejewicz i lokalnych artystów. Było to charytatywne wydarzenie na rzecz ratowania kościoła w Dubie.

W dniu koncertu frekwencja dopisała.

Gosia Andrzejewicz to polska piosenkarka wykonująca muzykę pop i dance. Ma na koncie dwie złote płyty. Od debiutu w 2004 r. wydała pięć albumów studyjnych i wyłansowała przeboje takie jak: „Pozwól żyć”, „Słowa”, „Trochę ciepła” i „Otwórz oczy”. W 2014 roku wydała album „Gosia Andrzejewicz”, na którym znalazły się takie utwory jak: „Nieśmiały chłopak” i „Wielbicielka”. Od tego czasu ma na koncie pięć albumów: „Gosia Andrzejewicz”, „Gosia Andrzejewicz Plus”, „Lustro”, „Wojownicza” i „Film”. Podczas koncertu w Józefowie wykonywała na przemian znane kolędy oraz swoje utwory. Przed Gosią Andrzejewicz wystąpił: Szymon Hałasa (finalista „The Voice Kids”) oraz duet instrumentalistów: Damian i Robert.

Na remont XVIII kościoła w Dubie

Podczas koncertu były zbierane środki na uratowanie drewnianego XVIII-wiecznego kościoła w Dubie. Inicjatorem muzycznego wydarzenia w parafii w Józefowie był ksiądz Krystian Bordzań, który wcześniej przez blisko pięć lat był wikariuszem w biłgorajskiej parafii św. Jana Pawła II.



W sobotę, 18 stycznia w parafii w Józefowie wystąpiła Gosia Andrzejewicz



Koncert przyciągnął publiczność w różnym wieku



Natalia Račaitis

Po koncercie był czas na zdjęcia z artystką



Na kościelnej scenie wystąpił duet Damian i Robert



Szymon Hałasa z gminy Józefów (finalista „The Voice Kids”) podbił serca publiczności

Ofiary na ratowanie parafialnego XVIII-wiecznego kościoła w Dubie można wpłacać na konto bankowe:

Parafia Rzymskokatolicka Niepokalanego Poczęcia NMP, Dub 96 22-435 Komarów-Osada

Nr konta: **06 9644 0007 2010 0054 1747 0003**

Tytuł: Darowizna na realizację projektu: Ochrona dziedzictwa Kulturowego XVIII-wiecznego kościoła parafialnego Niepokalanego Poczęcia NMP i św. M. Magdaleny w Dubie



Publiczność była zachwycona koncertem



Koncert Gosi Andrzejewicz w Józefowie cieszył się ogromnym zainteresowaniem

Powstanie styczniowe było zrywem przeciwko carow

- Wybuchło ono w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 roku. Przyczyną wybuchu była wiadomość o brance. W tym okresie rozegrano ponad 1200 bitew i potyczek. Ziemia Biłgorajska i janowska miały niezwykle znaczący udział w tym zbrojnym wydarzeniu. Sąsiedztwo z granicą rosyjsko-austriacką i ogromne kompleksy leśne sprzyjały powstaniu, lecz z różnym skutkiem. W kontekście styczniowych wydarzeń wydano wiele interesujących publikacji. Na ziemi janowskiej prym wiedzie niezwykle ceniony dziennikarz, Zenon Baranowski, natomiast biłgorajskim regionem zajął Tomasz Brytan, historyk, autor wielu publikacji i inicjator miejsc pamięci. I mój skromniutki udział, który dzieli, a raczej łączy oba regiony. W końcu moja praca licencjacka opowiadała o przebiegu powstania styczniowego na Lubelszczyźnie w świetle pamiętników – opowiada Michał Kańkowski z Lasy Janowskiej i okolice.

25 lutego 1861 roku w 30. rocznicę bitwy pod Grochowem, mieszkańcy Warszawy uczcili uroczystą mszą świętą i manifestacją narodową. Pochód wyruszył w kierunku Starego Miasta. Żandarmeria brutalnie rozprawiła się z uczestnikami procesji, aresztowano wielu ludzi.

27 lutego wybuchły protesty w stolicy i demonstracje, domagające się uwolnienia uczestników manifestacji z 25 lutego. Tym razem postanowiono strzelać do demonstrantów, 5 osób zginęło, a wielu zostało rannych.

W obliczu tych lutowych wydarzeń, 13 marca w kościele Dominikanów w Janowie Lubelskim odprawiono uroczystą mszę świętą. Organizatorami byli pracownicy sądu janowskiego, a także Józef Lotz, dzierżawca folwarku Zofianka. Ten został aresztowany w październiku za manifestację swych poglądów narodowych. Z tej samej przyczyny został aresztowany ordynacki strażnik leśny z Godziszowa, Albin Krechowski, który został umieszczony w janowskim areszcie.

Sławą okrył się Henryk „Hugo” Gramowski, leśnik z klucza krzemieńskiego, który przybył z Poznania. Przyszły dowódca oddziału powstańczego również został aresztowany za manifestację patriotyzmu. Jednak jakiś czas później został zwolniony z aresztu i jeszcze bardziej dawał znać o sobie, żarliwie walcząc z Moskalami. 8 kwietnia 1861 roku na Placu Zamkowym w Warszawie doszło do straszliwej masakry. Wojska carskie krwawo stłumiły demonstrację. W wyniku tych starć zginęło ponad 100 osób po stronie demonstrantów.

W 1862 roku rozpoczęły się przygotowania do wielkiego spisku antycarskiego. Biłgoraj został siedzibą obwodu organizacji po-

wstańczej. Naczelnikiem został aptekarz Julian Jasiński. Jednym z spiskowców był ks. Bartłomiej Chwał, proboszcz kościoła WNMP w Biłgoraju, który został zesłany po upadku powstania.

Bezpośrednią przyczyną wybuchu powstania była branka w nocy z 14 na 15 stycznia 1863 roku. Młodych ludzi wyrwano z błogosłanu, brano siłą i pod strażą zostali odprowadzeni do koszar.

Z tego powodu Rząd Narodowy podjął decyzję o przyspieszeniu terminu wybuchu powstania. Noc z 22 na 23 stycznia rozjaśniała od blasków strzał na carskie garnizony.

W Janowie sygnałem do ataku na Moskali miał być dzwon z dzwonnicy dzisiejszego sanktuarium. Stanisław Jarząbek nie doczekał się wsparcia oddziałów z Kraśnika i Modliborzyc, jednak powstańcy z galicyjskiego Radomyśla zaatakowały garnizon. Pomagał im w tym o. Kajetan Maciejowski, który został zesłany na Syberię i tam zmarł.

W biłgorajskim klasztorze franciszkanów zebrało się aż kilkuset zbrojnych. Dowódcą był poczmistrz Ludwik Trębicki. Jednak garnizon rosyjski został wzmocniony, toteż zrezygnowano z ataku. Uczestnicy dołączyli wkrótce do innych oddziałów powstańczych.

W drugiej połowie marca odbywała się niezwykle waleczna kampania Leona Czechowskiego (1797-1887). 15 marca wkroczył z swym oddziałem w Lubelskie. Odwiedził Tarnogród, Naklik, natomiast 20 marca stoczył aż dwie bitwy pod Potokiem Górnym i Suszką.

Następnego dnia w lasach i na mokradłach nieopodal Ciosmów odbyła się jedna z najdramatyczniejszych bitew 1863 roku.

W kwietniu Lubelszczyznę



Bitwa pod Kobylanką

nawiedził oddział legendarnego Marcina Borelowskiego „Lelewela” (1829-1863). Była to pierwsza kampania dla pochodzącego z krakowskiego Zwierzynca dowódcy. Odbyto m.in. walki pod Krasnobrodem i Borowymi Młynami.

Okolice Huty Krzeszowskiej ponownie stały się świadkiem potyczki. 11 maja partia Antoniego Jeziorańskiego (1827-1882) w nierównej walce poniosła klęskę z przeważającymi siłami Moskali Miednikowa.

Następne parę miesięcy były spokojne dla Biłgoraja i Janowa, z wyjątkiem 18 lipca. Wówczas rozegrano bitwę pod Polichną. Oddział Tomasza Wierzbickiego (1827-1896) zorganizował zasadzkę na Rosjan. Mimo słabego wyszkolenia wojskowego powstańców, wojska carskie odniosły poważne straty.

Pod koniec sierpnia rozpoczęła się druga i ostatnia kampania „Lelewela”. 3 września doszło do jednej z największych bitew powstania – bitwy pod Panasówką. Połączone oddziały Borelowskiego i Kajetana Cieszkowskiego „Ćwieka” pokonały armię carską.

6 września doszło do tragicznej bitwy pod Batorzem. Umęczony oddział Borelowskiego, okupiony wspaniałym triumfem pod Panasówką, został zaskoczony przez siły rosyjskie. W tym starciu, które zostało rozegrane w wąwozie w lesie batorskim, powstańcy nie mieli żadnych szans. Tyły powstańców zaatakowali Moskał, prawdopodobnie dzięki zdradzie pewnego Żyda karczmarza, który doniósł Rosjan o lokalizacji obozowiska „Lelewela”.

Sytuacja powstańców była w tragicznym położeniu. Otoczeni z wszystkich stron, Polacy nie mie-

li żadnych szans na równą walkę. Nieprzyjacielem zaczęli atakować prawe i lewe skrzydła powstańców. Borelowski, przeczuwając swój koniec, zdecydował na brawurową akcję – zsiadł z konia i stanął na czele kosynierów i ruszył do ataku. Jednak kula dosięgnęła legendarnego pułkownika, trafiając w kolano. Druga przeszła brzuch, wyrwijąc część kręgosłupa.

„Leleweł” poległ na polu chwwały. Został pochowany na cmentarzu parafialnym, usytuowanym na terenie średniowiecznego grodziska.

28 października doszło do potyczki pod Gorajem. Oddział Karola Krysińskiego (1838 - ok. 1910), został zaatakowany przez Kozaków. Po półgodzinnej walce Kozacy cofnęli się.

30 listopada, ponownie doszło do potyczki pod Hutą Krzeszowską. Moskał z porucznikiem von Bachem na czele zaatakowali oddziały Krysińskiego i Walerego Kozłowskiego (1830-1895). Dragoni w liczbie 42 Rosjan szturmowali miejscową karczmę. Walka była niezwykle zacięta, zginęło kilku powstańców. Powstańcy wycofali się w kierunku Momot.

1 grudnia w Momotach, ci sami powstańcy zaatakowali śpiących Rosjan, którzy wrócili z potyczki pod Hutą. Po udanym napadzie oddziały powstańcze przekroczyły granicę galicyjską.

22 marca 1864 roku powstańcy szukali pomocy o żywność wśród mieszczan janowskich. Z domu Rogosia zabrali pół świni. 26 marca nieznani powstańcy nocą szukali pomocy w folwarku w Zofiance.

Natomiast w lesie Buczyzna w okolicach Krzemienia działały oddziały pod komendami chłopów Józefa Flisa i Jakuba Prężyny. Flis

pochodził z Zofianki, natomiast Prężyna z Pikul. W kwietniu zostali pojmani. 26 kwietnia na janowskim rynku został powieszony Prężyna, taki sam los spotkał Flisa, który został stracony 14 czerwca.

Ostatnim, jednocześnie najdłużej walczącym powstańcem był ks. Stanisław Brzózka (1832-1865), który działał w Podlaskiem. Został stracony 8 maja 1865 roku na rynku w Sokołowie Podlaskim.

Nie należy zapominać także o pozostałych dowódcach, którzy aktywnie uczestniczyli na ziemi biłgorajskiej i janowskiej: Władysław Rudzki, Gustaw Zakrzewski, Jan Czerwiński, Edward Śląski, Aleksander Waligórski, Michał Heydenreich „Kruk” oraz Ignacy Solman.

Na uwagę zasługuje także Paweł Parada, sołtys z Godziszowa, który zorganizował 400-osobowy oddział złożony z chłopów i mieszczan janowskich.

Słabe przygotowanie powstańców, błędne decyzje dowódców czy zbyt mała liczebność i praktycznie brak zaangażowania chłopów przyczyniły się do klęski powstania. Wielu powstańców wtrącono do więzienia oraz zostało zesłanych na Syberię. Szlachcom odebrano majątki ziemne.

Na mocy dekrety cara, w 1864 roku klasztor franciszkański w Puszczy Solskiej i klasztor dominikanów w Janowie Lubelskim zostały skasowane, a zakonników przeniesiono do innych miejsc. Prawa miejskie utraciły: Modliborzycze (1869) Goraj, Turobin (1870).

Rząd carski przyspieszył reformę administracyjną, w wyniku którego województwo lubelskie zostało przemianowane na gubernię, natomiast powiat janowski

podzielono na 3 mniejsze powiaty (janowski, biłgorajski i zamojski).

Prawda a mity

Dionizy Garbacz, regionalista, w swoich publikacjach nie wie- dzieć czemu przeciąga bitwę pod Ciosmami na bitwę pod Hutą Krzeszowską. Kuriozum polega na tym, że miejsce bitwy rozegrano aż 7 km od Huty, mimo że Ciosmy leżą od tego miejsca ok. 2 km, nie wspominając o Nowej Hucie po drodze. Zarówno pamiętniki, liczne prace magisterskie czy słynna praca Zielińskiego notują, że miejsce bitwy odbyło się w okolicach Ciosmów. Ba, nawet prof. Tomasz Gąsowski, wybitny historyk z Uniwersytetu Jagiellońskiego, jest za Ciosmami.

Gwoli ścisłości – oddział Czechowskiego miał wyruszyć do Huty Krzeszowskiej. Nie zdążył, bowiem został zaskoczony przez Moskali. Po ciosmańskiej walce, w końcu przeszedł w okolice Huty Krzeszowskiej, ale pod Gozdem został ponownie zaatakowany przez kolejne siły carskie.

Tak więc pod Hutą Krzeszowską odbyły się dwie potyczki, a nie trzy.

Kolejnym fałszem jest historia Apolonii Fijałkowskiej. Ta dzielna kobieta brała udział w bitwach pod Potokiem, nad Tanwią i pod Ciosmami. Garbacz napisał na podstawie monografii Franciszka Guściorzy „Trzy Kurzyny, wsie powiatu niskiego” z 1929 roku, że w oddziale Czechowskiego znalazła się mężatka, „która biła się pod Hutą Krzeszowską (sic!) dnia 21 marca, poczem ranna zmarła w Kurzynie Średniej. Zwłoki jej zanieśiono do budki koło kościoła (...)”. Tradycja mówi, że ranna znalazła się u jednego u chłopów w Kurzynie Średniej. Mimo przybycia lekarza z Ulanowa, zmarła. Ksiądz odmówił jej pochówku na cmentarzu, nakazał zakopać ją w lesie. Mimo zakazu chłopcy wykonali trumnę i pochowali ją przed plebanią. Nie ma żadnego śladu po jej grobie, ani nawet na cmentarzu kurzyńskim.

Co w tym dziwnego? Tylko to, że Fijałkowska przeżyła całe powstanie styczniowe, ba, dożyła nawet godnego wieku. Zmarła dopiero 12 grudnia 1926 roku i została pochowana na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie. Nic dziwnego, że nie ma po niej ani śladu w Kurzynie... Mało tego, osobiście byłam przy jej grobie we Lwowie.

Michał Kańkowski,
Lasy Janowskie i okolice
@ wszelkie prawa zastrzeżone.

o największym zbrojnym i Rosji

Kalendarium bitew i potyczek 1863-1864 na ziemi janowskiej i biłgorajskiej:

21 I 1863, Kraśnik. Poborowi, którzy się zebrali w lasach ordynackich, wstrzymali pod Kraśnikiem pocztę idącą z Janowa do Lublina. Jeden żołnierz zginął, a drugi uciekł.

23 I, Janów Lubelski. Powstańcy mieli zająć miasto, lecz następnego dnia je opuścili.

23 I, Słupie. Potyczka powstańców z znaczącymi siłami rosyjskimi. Moskale w ramach zemsty 28 stycznia napadli na dwór w Słupi, a właściciela wsi, Władysława Gorzkowskiego, poraniono śmiertelnie.

20 III, Potok Górny. Potyczka oddziału Leona Czechowicza z Moskalami.

20 III, Suszka. Kolejna potyczka Czechowskiego z Rosjanami.

21 III, Ciosmy. 3-godzinna bitwa między oddziałami Czechowskiego a Moskalami. Zginęło 17 powstańców, a 40 zostało rannych.

11 V, Huta Krzeszowska. Potyczka oddziału Jeziorańskiego z Rosjanami. Klęska Polaków.

18 VII, Polichna. Potyczka Wierzbickiego z Rosjanami.

2 IX, Biłgoraj. Potyczka oddziału Ćwieka z Miednikowem.

3 IX, Panasówka. Zwycieska bitwa Polaków pod dowództwem Marcina Borelowskiego „Lelewela”.

6 IX, Batorz. Klęska Polaków, śmierć Borelowskiego.

28 X, Goraj. Potyczka oddziału Krysińskiego z Miednikowem.

30 XI, Huta Krzeszowska. Klęska powstańców pod komendą Kozłowskiego i Krysińskiego.

1 XII, Momoty. Udany atak powstańców na Kozaków. Zemsta za listopadową porażkę pod Hutą.

5 IV, Janów Lubelski. Gozdawa kręci się w okolicach Janowa w liczbie 10 koni, przez co zaalarmował garnizon.

15 IV 1864, Momoty. Potyczka powstańców z Kozakami

MASZ TEMAT?

ZADZWOŃ **780 029 973**

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog

Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptecce

Protezooplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola



GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak



NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja

Rejestracja:
Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00
ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201

**ZNAJDŹ
NAS
NA**



DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

**BADANIA
LABORATORYJNE**
...blisko Ciebie

- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny: pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny: pon.-pt. w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl



lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:

w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰

oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej
lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

Gmina
GorajGmina
FrampolGmina
Turobin

STRONĘ REDAGUJE:

Natalia Račaitis
780 029 973

Dzieci z gminy Turobin proszą o 1,5%

Gmina Turobin opublikowała listę najmłodszych mieszkańców gminy, którzy walczą o zdrowie i potrzebują wsparcia. Dzieciaczkom można pomóc przekazując 1,5% podatku przy rozliczeniu PIT. Zebraliśmy również numery kont Fundacji, na które można wpłacać datki na pomoc dzieciom.

Natalia Račaitis

**LAURA RUDKOWSKA**

cierpi na wiele schorzeń - rozszczep kręgosłupa krzyżowego, pęcherz neurogeny, zespół Arnolde Chiari, niedowład kończyn dolnych oraz stopy typu rocker bottom. Koszty rehabilitacji i leczenia są ogromne.

Darowizna:
Fundacja Serca dla Maluszka
Bank Millennium S.A.
85 1160 2202 0000
0001 9214 1142
tytułem:
2976 Laura Rudkowska
KRS 0000387207
cel szczegółowy:
2976 Laura Rudkowska

**GABRYSIA**

jest podopieczną Fundacji Pomocy Dzieciom Niesłyszącym ECHO
KRS 0000174905
cel szczegółowy:
167/2018

**ALEKSANDER KAMIENIECKI**

cierpi na wrodzoną wadę serca - przełożenie dużych naczyń (przełożenie wielkich pni tętniczych), zwężenie cieśni aorty, koarktaacja aorty, ubytek przegrody międzykomorowej, TGA, CoA, VSD

Darowizna: Nr konta PL
17 1160 2202 0000
0000 8297 2843
tytułem:
ZC 8899 Aleksander Kamieniecki
KRS KRS 0000266644
cel szczegółowy:
ZC 8899 Aleksander Kamieniecki

**ŁUCJA STYK**

cierpi na Kurczowe porażenie mózgowe. Potrzebuje ciągłej i kosztownej terapii i rehabilitacji.

Darowizna:
Fundacja Serca dla Maluszka
Bank Millennium S.A.
85 1160 2202 0000
0001 9214 1142
tytuł przelewu:
3305 Łucja Styk
KRS 0000387207
cel szczegółowy:
3305 Łucja Styk

**KAROLINA LIPSKA**

cierpi na Całkowity napadowy blok przedsionkowo-komorowy. Wymagają stałych kontroli u lekarzy specjalistów, pobytów Karoliny w szpitalu oraz przyjmowania przez nią leków na stałe.

Darowizna:
17 1160 2202 0000
0000 8297 2843
tytułem:
ZC 6887 Karolina Lipska
KRS 0000266644
cel szczegółowy:
ZC 6887 Karolina Lipska

Miasto zaprasza na turobińskie kołędowanie

Burmistrz Turobina Andrzej Kozina
oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Turobinie
zapraszają na

TUROBIŃSKIE KOŁĘDOWANIE
26 stycznia 2025
godz. 11:30
Sala Gimnastyczna

Zespołu Szkół w Turobinie (wejście od ul. Piłsudskiego)

W programie występy rodzimych zespołów artystycznych:

- Kapeli Turobińskiej
- Incognito
- uczniów szkół gminnych
- Kół Gospodyń Wiejskich
- Dziennego Domu „Senior +” w Tarnawie Dużej
- Zespołu Dream Team

Turobińskie kołędowanie odbędzie się w niedzielę, 26 stycznia, o godz. 11:30 w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Turobinie (wejście od ul. Piłsudskiego).

W programie przewidziano występy rodzimych zespołów

artystycznych: Kapeli Turobińskiej, Incognito, uczniów szkół gminnych, Kół Gospodyń Wiejskich, Dziennego Domu Senior+ w Tarnawie Dużej, Zespołu Dream Team oraz poczęstunek. Szczegóły na plakacie.

Natalia Račaitis

We Frampolu będzie Wydział Komunikacji? Ruszyły przygotowania

Zarząd Powiatu w Biłgoraju chce, by we Frampolu powstał Oddział Wydziału Komunikacji i Drogownictwa Starostwa Powiatowego w Biłgoraju.

- Mieszkańcy gmin północnych powiatu biłgorajskiego, a więc Turobina, Goraja i Frampola, nie będą musieli już jeździć do Biłgoraja, by załatwić sprawy związane m.in. z rejestracją auta czy odebraniem dowodu rejestracyjnego. Decyzją Zarządu Oddział Wydziału Komunikacji i Drogownictwa ma zostać otwarty w Urzędzie Miejskim we Frampolu - przekazuje powiat biłgorajski, który 17 stycznia podjął stosowną uchwałę.

- Chodzi nam o usprawnienie działania Wydziału Komunikacji i Drogownictwa oraz szybszej i sprawniejszej obsługi interesantów. Zdarza się, że w Wydziale Komunikacji i Drogownictwa w Biłgoraju powstają kolejki, chcemy temu zapobiegać stąd decyzja



Podczas spotkania Zarządu Powiatu 19 stycznia zapadła decyzja o utworzeniu Oddziału Wydziału Komunikacji i Drogownictwa Starostwa Powiatowego w Biłgoraju

o powołaniu Oddziału we Frampolu. Oddział skróci także drogę mieszkańcom m.in. z Turobina czy miejscowości sąsiednich do urzędu by załatwić sprawy związane z rejestracją czy wyrejestrowaniem pojazdu oraz załatwieniem spraw związanym z odbiorem dokumentów - podkreśla starosta biłgorajski Andrzej Szarlip.

W piątkowym posiedzeniu Zarządu Powiatu uczestniczył burmistrz Frampola Józef Rudy, który podkreślił gotowość współpracy przy otwarciu Oddziału i podziękował

Mieszkańcy Turobina, Goraja i Frampola nie będą musieli już jeździć do Biłgoraja, by załatwić sprawy związane m.in. z rejestracją auta czy odebraniem dowodu rejestracyjnego

Trwają prace techniczne mające pozwolić otworzyć we Frampolu Oddział Wydziału Komunikacji i Drogownictwa

Zarządowi za inicjatywę.

W tej chwili trwają prace techniczne, w tym te związane z infrastrukturą teleinformatyczną, mające pozwolić

otworzyć we Frampolu Oddział Wydziału Komunikacji i Drogownictwa.

Natalia Račaitis

BIL

STRONĘ REDAGUJE:

Anna Komada
anna@gazetabilgoraj.plGmina
ŁukowaGmina
ObszaGmina
Tarnogród

Zacier wyśpiewał Złotą Gwiazdą Betlejemską! Kto jeszcze na podium?

Sześć zespołów z gminy Obsza wzięło udział w konkursie kolęd o Złotą Gwiazdę Betlejemską.

W niedzielne popołudnie 12 stycznia odbył się III Gminny Konkurs o Złotą Gwiazdę Betlejemską. Wystąpiły w nim zespoły działające na terenie gminy Obsza, które mogły śpiewać a`capella lub z towarzyszeniem instrumentalnym. Konkurs ten od początku swojego istnienia ma na celu wyłonienie jednego zdobywcy grand prix. Komisja może też przyznać inne nagrody i wyróżnienia wg własnego uznania. Jedną z głównych zasad konkursu jest również to, że nie mogą w nim wystąpić laureaci ubiegłorocznej edycji, więc w tym roku poza konkursem zaśpiewały ubiegłoroczne laureatki, czyli ZAMSZANKI z Zamchu.

Grand Prix, nagrody i wyróżnienia

Komisja konkursowa zdecydowała o przyznaniu grand prix męskiemu zespołowi śpiewaczemu ZACIER z Obszy. Oprócz „złotej gwizdy” dla Zacieru jurorzy przyznali również pierwsze nagrody dla zespołu śpiewaczego Dorbozianki z Dorboz i zespołu



Zacier wyśpiewał Złotą Gwiazdę Betlejemską

śpiewaczego Babczanki z Babc prowadzonego przez Anetę Oleszek. Wszystkie grupy otrzymały nagrody finansowe. W ten sam sposób organizatorzy uhonorowali również pozostałych uczestników konkursu, zespoły śpiewacze Babczanki z Babc pod kierunkiem Barbary Welcz, Olchowczanki z Olchowca i Wolanki z Woli Obszańskiej. W czasie obrad jury jak co roku noworoczny, kolędniczy koncert zagrała Orkiestra Dęta z Obszy.

Zacier bezkonkurencyjny

Pierwszy raz Zacier wyśpiewał główne trofeum w pierwszej edycji „Złotej Gwiazdy Betlejemskiej”, które była jednocześnie debiutem sce-

nicznym zespołu. Zgodnie z regulaminem jako laureat rok później nie mógł wziąć udziału w konkursie, a gdy teraz do niego wrócił... ponownie zdobył najwyższe oceny jurorów.

- Jak każdy wykonawca przygotowaliśmy się do tegorocznego występu wierząc w wygraną, ale konkurencja była poważna, a poziom prezentacji wysoki - przyznaje w zespole instruktor Gminnego Ośrodka Kultury w Obszy Michał Giza.

Wszyscy byli solidnie przygotowani

Solidne przygotowanie uczestników kolejnych edycji konkursu zauważają również

organizatorzy konkursu.

- W regulaminie jest zapis, że jury będzie preferować mniej znane kolędy oraz pastorałki i nasze zespoły ściśle trzymają się tej konwencji. Wydaje nam się również, że na rosnący z roku na rok poziom artystyczny duży wpływ ma formuła imprezy, która nie jest przeglądem, a konkursem - oceniają pomysłodawcy „Złotej Gwiazdy Betlejemskiej”.

Tegoroczni zwycięzcy zapracowali na główne trofeum wykonaniem trzech utworów: „Musi tu o nas wcale nie dbać”, „Betlejem podła miścina” i „Bóg wam zapłać panie gospodarzu”.

Natalia Raćaitis



W konkursie wystąpiły zespoły działające na terenie gminy Obsza, które mogły śpiewać a`capella lub z towarzyszeniem instrumentalnym



Sześć zespołów z gminy Obsza wzięło udział w konkursie kolęd o Złotą Gwiazdę Betlejemską



W czasie obrad jury, jak co roku, noworoczny, kolędniczy koncert zagrała Orkiestra Dęta z Obszy

Oni są już pół wieku razem! Złote Gody w gminie Obsza

Zawarli związek małżeński w 1974 roku. I do dziś są razem. Dwanaście par z gminy Obsza obchodzi w tym roku Złote Gody.

Pół wieku temu przysięgę małżeńską złożyło 12 par. W minioną niedzielę jubilaci najpierw spotkali się na mszy świętej, którą w kościele w Obszy odprawił proboszcz tej parafii ksiądz Paweł Sochan.

Główna część uroczystości odbyła się w Karczmie Zagroda Roztocze. Gratulując jubilatów przedstawiciele gminnych władz samorządowych wyrażali swój szacunek za wierność przysiędze małżeńskiej, a także życzyli kolejnych jubileuszy oraz wielu wspólnych lat życia w zdrowiu i radości najbliższych. Dopełnie-



Złote Gody zakończył wspólny poczęstunek, na którym nie mogło zabraknąć okolicznościowego tortu, tradycyjnego 100 lat i symbolicznej lampki szampana

niem gratulacji i życzeń były bukiety kwiatów i kosze prezentowe.

Jubilaci odebrali gratulacje, życzenia i upominki od wójta

gminy Obsza Andrzeja Placka.

Natalia Raćaitis

50 lat temu związek małżeński zawarli:

- Krystyna i Tadeusz Zygmuntowie z Babc,
- Halina i Tadeusz Zawidczakowie z Babc,
- Teresa i Henryk Mielnikowie z Babc,
- Janina i Jan Turkowie z Babc,
- Teresa i Jan Kuszowie z Babc,
- Urszula i Józef Bazanowie z Obszy,
- Genowefa i Jan Rożkowie z Obszy,
- Krystyna i Jan Kozyrowie z Obszy,
- Teresa i Józef Kutni z Obszy,
- Danuta i Jan Penderowie z Olchowca,
- Teresa i Henryk Grelowie z Woli Obszańskiej,
- Stefania i Krzysztof Kozyrowie z Zamchu

Gmina
AleksandrówGmina
JózefówGmina
Terespol

Szkolny przegląd koled w Stanisławowie. A w jury Zenek Martyniuk!



W skład jury weszli (od prawej): ks. Paweł Dynaka, Zenon Martyniuk z zespołu Akcent, Gosia Andrzejewicz, Miss Polonia Social Media Sylwia Bober, Piotr Wojcik z zespołu Solaris i Kacper Studnicki - organista

Niewielki Stanisławów w gminie Józefów w piątek, 17 stycznia, stał się stolicą koled. W miejscowej szkole odbyły się Stanisławowskie Spotkania z Koledą, które jeszcze nigdy nie cieszyły się takim zainteresowaniem. Artyści na scenie, artyści, na czele z Zenkiem Martyniukiem, w jury. Zobaczcie, co się tam dzieje.

Do przesłuchań zgłosiła się w tym roku rekordowa liczba wykonawców. Przyjęto 204 zgłoszenia. Kolejnych 100 chętnych nie dostało się na przesłuchania z powodu braku miejsc.

W tegorocznych przesłuchaniach udział wzięło 47 solistów i 21 zespołów. Byli to artyści w wieku od 3 do 15 lat z Józefowa, Majdanu Nepryskiego, Stanisławowa, ale również z gmin: Aleksandrów, Krasnobród, Łabunie, Łukowa, Susiec, Tomaszów Lubelski, Terespol i Zamość.

Występy ocenił jury, w którego składzie tym razem zasiedli: Zenon Martyniuk z zespołu Akcent, Gosia Andrzejewicz, Piotr Wojcik z zespołu Solaris, Miss Polonia Social Media Sylwia Bober, a także ksiądz Paweł Dynaka z parafii w Józefowie i miejscowy organista Kacper Studnicki.

Katarzyny Traczyk-Surmacz, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Stanisławowie przyznaje, że w wypadku tego wydarzenia można mówić o fenomenie popularności.

- Jest to szkolny przegląd koled i pastorałek. Pomysł wydarzenia powstał 18 lat temu, kiedy nauczycielki tej szkoły wpadły na taki pomysł. Idea zakiełkowała, rozwinęła się i z roku na rok jest nas coraz więcej. Z bólem serca musieliśmy w tym roku odmówić uczestnikom, ale jesteśmy małą szkołą i mamy swoje ograniczenia. Na etapie naborów nie było wiadomo kto zasiądzie w jury, bo nie chcemy, żeby to przyćmiło konkurs, bo tutaj dzieci są najważniejsze, a jurorzy są miłą niespodzianką - mówi Katarzyna Traczyk-Surmacz.



Po przesłuchaniu występów w każdej kategorii wiekowej jury przyznawało nagrody i wyróżnienia



Na scenie w Stanisławowie zaprezentowali się uczniowie z Terespolu

W tym roku jury zdecydowało, że 22 wykonawcom należą się nagrody, a kolejnych 7 zasłużyło na wyróżnienia.

Nagrody i wyróżnienia

Spośród najmłodszych w wieku od 3 do 6 lat za występy solowe jurorzy nagrodzili kolejno - Zofię Cieplak ze Zwierzynia, Julię Dobosz z Terespolu-Kukielek i, reprezentującą samą miejscowość, Blankę Bury. Kolejna reprezentantka Jagoda Beba i Wojciech Skóra ze Zwierzynia otrzymali wyróżnienia. Na podium w kategorii zespołów znalazły się - Leśne Skrzaty ze Zwierzynia, Krasnale z Józefowa i Zajączki z Terespolu-Kukielek. W grupie artystów

między 7 a 9 rokiem życia laureatami zostali - Hubert Zaśko z Józefowa, Dorota Obszyńska ze Zwierzynia i Jennifer Osuch z Łukowej, a wyróżnienie wyśpiewała Barbara Kasprzak ze Zwierzynia. Za występy zespołowe nagrody zdobyły kolejno - Wiolinki ze Zwierzynia, Wiolinki z Józefowa i Nepryskowe Aniołki z Majdanu Nepryskiego, natomiast wyróżnienie przypadło duetowi Mateusz i Antek ze Stanisławowa.

W kategorii koledników w wieku od 10 do 12 lat na liście laureatów znaleźli się - Krzysztof Niemczycki z miejscowości Łabunie, Oliwia Hałasa z Majdanu Nepryskiego i Agata Lasota z Suśca, a wyróżnienie trafiło do Klaudii Herdy z Majdanu

Nepryskiego. Za występy grupowe jurorzy nagrodzili - Vivace ze Zwierzynia, duet Maria i Zofia Babiuch z Majdanu Sopockiego i Wesołą Kapelę ze Stanisławowa. Wyróżnienie odebrała grupa Glamour z Łuszczacza. W najstarszej grupie, w której startowali wykonawcy w wieku od 13 do 15 lat, jurorzy przyznali cztery nagrody i jedno wyróżnienie. Najlepiej wypadły - Weronika Łosiewicz ze Zwierzynia i zespół Allegro, także ze Zwierzynia. Drugą nagrodę zdobyła Magdalena Rębisz z Łuszczacza, trzecia trafiła do Leny Gromek z Łabun, a na wyróżnienie zasłużyła Julia Michońska z Aleksandrowa.

Natalia Raćaitis



Młodzi artyści zaprezentowali się od najlepszej strony



Pomimo napiętego grafiku był czas na autografy i zdjęcia z gwiazdami



Podczas imprezy trwała zbiórka na rzecz Karolka Ziomka z Księżpola



Gosia Andrzejewicz chętnie pozowała do zdjęć

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA
www.gazetabilgoraj.pl

STRONĘ REDAGUJE:

Natalia Račaitis
780 029 973Gmina
BiszczaGmina
KsiężpolGmina
Potok GórnyGmina
Potok
Górny

Gmina Księżpol stawia na ratowanie życia



Tak 14 mieszkańców spędziło sobotni poranek



Mieszkańcy gminy chętnie wzięli udział w akcji



W Księżpolu krew oddało 14 osób

W ostatni weekend w Księżpolu odbyła się piękna akcja. Mieszkańcy postawili na pomaganie i chętnie wzięli udział w akcji poboru krwi.

Akcja poboru krwi w Księżpolu odbyła się w sobotę, 11 stycznia, w Urzędzie Gminy Księżpol.

- Dziękuję ślicznie wszystkim za Terenową Akcję Poboru Krwi w Księżpolu. Krew oddało 14 osób, a 19 osób było zarejestrowanych. Serdeczne podziękowania dla wszystkich, którzy włączyli się w akcję - przekazuje Agnieszka Mazur, organizatorka akcji.

Natalia Račaitis



W sumie zarejestrowało się 19 osób



Akcja krwiodawstwa w Księżpolu

Szykuje się duża impreza

- Zapraszamy serdecznie na Gminny Przegląd Kolęd, Pastoralek i Piosenek Świątecznych który odbędzie się 26 stycznia w remizie OSP w Potoku Górnym! - przekazuje GOK w Potoku Górnym.

Ze względu na dużą liczbę uczestników, przegląd zostaje przeniesiony z sali widowiskowej GOK (piętro) na salę OSP (parter). Program imprezy znajduje się na załączonym plakacie.

Natalia Račaitis



Angelika Grum pokieruje Gminnym Centrum Sportu i Rekreacji w Potoku Górnym

14 stycznia w Potoku Górnym rozstrzygnięto konkurs na dyrektora Gminnego Centrum Sportu i Rekreacji.

Angelika Grum z miejscowości Lipiny Górne-Borowina była jedyną kandydatką, która zakwalifikowała się do drugiego etapu konkursu.

„Kandydatka spełnia wymagania niezbędne zawarte w ogłoszeniu o konkursie. Posiada wykształcenie i kwalifikacje umożliwiające realizację zadań na stanowisku Gminnego Centrum Sportu i Rekreacji w Potoku Górnym” - czytamy w uzasadnieniu wyników konkursu.

Zgodnie z wymaganiami zawartymi w ogłoszeniu, od kandydata na to stanowisko wymagano posiadania wykształcenia wyższego magisterskiego w zakresie wychowania



Nowa hala sportowa jest dumą gminy Potok Górny

fizycznego i administracji oraz co najmniej dwuletniego stażu pracy.

Dyrektor Grum będzie między innymi zarządzać nowo wybudowaną halą sportową, która jest dumą gminy.

- Wybudowana hala sportowo-widowiskowa przyniesie wiele korzyści dla naszych szkół jak i dla całej społeczności. To przestrzeń dla podejmowania aktywności

sportowej jak i organizacji występów kulturalnych, takich jak koncerty, spektakle teatralne, występy kabaretowe, festiwale czy pokazy filmowe. Dzięki temu mieszkańcy będą mieli dostęp do kultury bez konieczności wyjazdu do miast - podkreślają urzędnicy w Potoku Górnym.

Natalia Račaitis

Piłkarze wracają na boiska.

Jakie zmiany w naszych klubach?

Piłkarskie przygotowania do rundy wiosennej idą pełną parą. Większość klubów z powiatu biłgorajskiego już trenuje, w większości z nich jest gotowy plan sparingów i są też pierwsze zmiany w składach.

IV LIGA

ŁADA 1945 BIŁGORAJ

Przygotowania naszego czwartoligowca w najlepsze trwają, nadal nie wiadomo jednak co dalej z Wojciechem Białkiem. Najskuteczniejszy piłkarz Łady dostał zgodę od zarządu klubu na treningi i testy w trzecioligowej Świdniczance Świdnik. „Biały” był w Świdniczance do piątku, ale w sobotnim sparingu trzecioligowca już nie zagrał. Pierwszy mecz kontrolny podopieczni Marcina Zajęca rozegrają 25 stycznia, a rywalem będzie trzecioligowy Lewart Lubartów. Później regularnie co tydzień kolejne sparingi. Formę Łady sprawdzają: Stal Kraśnik (1 lutego), Stal II Stalowa Wola (8 lutego), Motor II Lublin (15 lutego), Świdniczanka Świdnik (22 lutego), Granit/Victoria (podwójny sparing, 1 marca).

KLASA OKRĘGOWA

GROM RÓŻANIEC

Od 15 stycznia lider piłkarskiej klasy okręgowej wznowił treningi. Zajęcia trwają na miejscowych obiektach w Różaniecu:

- Na razie na spokojnie, ale od wtorku zaczynamy już bardziej intensywne treningi. Będziemy pracować trzy razy w tygodniu, plus sparingi. Mam nadzieję, że frekwencja będzie dopisywała - mówi trener Sergiej Sawczuk.

Na pierwszych zajęciach nie pojawił się Akaki Shamatava. Gruziński piłkarz dostał od klubu zgodę na testy w pierwszoligowym zespole w Gruzji:

- To jest bezpośrednie zaplecze gruzińskiej ekstraklasy, a Akaki chciał spróbować swoich sił. Nie robimy żadnego problemu, ale nie ma jeszcze decyzji jak te rozmowy się zakończą. Nikt nie zgłosił chęci odejścia, ale możliwe, że pojawią się nowe twarze. Chciałbym uzupełnić naszą kadrę i niewykluczone, że pojawi się na



Piłkarze Łady 1945 Biłgoraj trenują m.in. na nowym obiekcie biłgorajskiej „Budowlanki”

wiosnę 2-3 nowych chłopaków. W pierwszej rundzie było nas tylko siedemnastu, także szersza kadra na pewno się przyda. Kto przyjdzie? Na razie nie mogę jeszcze mówić, bo rozmowy trwają. To generalnie młodzi zawodnicy. Dwóch młodych chłopaków i jeden doświadczony - przekazuje szkoleniowiec Gromu. Piłkarze Gromu rozegrają 8 sparingów przed pierwszym meczem o ligowe punkty: 25.01 - Start Lisie Jamy (boisko we Wiazownicy), 01.02, 11:00 - Olender Sól (boisko w Majdanie Starym), 05.02 - Pogoń II Lubaczów, 08.02, 11:00 - Roztocze Szczepreszyn (Majdan Stary), 15.02 (11:00) - Gryf Gmina Zamość (Majdan Stary), 22.02, 11:00 - Tanew Majdan Stary, 01.03, 11:00 - Janowianka Janów Lubelski (Majdan Stary), 08.03 - Relax Księżpól.

TANEW MAJDAN STARY

Tanew bardzo pozytywnie zaskoczyła na półmetku sezonu okręgówki. Kiedy zwykle piłkarze z Majdanu Starego potrzebowali czasu, żeby się rozkręcić oraz złapać odpowiedni rytm i dopiero wiosną zdobywali sporo punktów i nadrabiali straty, teraz są wiceliderem. I ambitnie zapowiadają, że to wcale nie koniec. - Trzeba sobie stawiać ambitne cele. Wiosną będziemy grać o wygranę klasy okręgowej i wcale nie uważam, że wszystko jest już w lidze rozstrzygnięte, a awans Gromu Różaniec to jedynie formalność. Powalczymy - mówi nam były kierownik Tanwi, Ryszard Dziura. Były, bo teraz jest wiceprezesem klubu.

Na piątkowym pierwszym treningu przed rundą wiosenną pojawiło się 24 zawodników. Żaden z piłkarzy nie zgłosił chęci odejścia czy przerwania treningów, a możliwe, że będą dwie nowe twarze: - Mogę potwierdzić, że jest dwóch zawodników w kręgu naszych zainteresowań.

Jeden z nich na pewno do nas dołączy, a co z drugim dowiemy się po najbliższych treningach i sparingach. Jeden to młodzieżowiec, drugi to kandydat do podstawowego składu, który może podnieść nasz poziom sportowy - zapowiada działacz z Majdanu Starego.

Piłkarze Tanwi formę sprawdzą w meczach kontrolnych z: Metalowcem Goraj (najbliższa sobota), a później rywalami będą: Start Pruchnik (podkarpacka okręgówka, 1.02), Tomasovia Tomaszów Lubelski (08.02), Gryf Gmina Zamość, Grom Różaniec (22.02) i Piast Babice (01.03).

OLIMPIAKOS TARNOGRÓD

Pierwszy trening po świąteczno-noworocznej przerwie, podopieczni Tomasza Mazurka mieli w środę. W piątek na boisku w Majdanie Starym sprawdzili formę w meczu z piętnastą drużyną IV ligi podkarpackiej - Sokołem Sieniawa. Na początek jest zimny prysznic i porażka 0:8 (0:2): -Niestety z powodu panującego wirusa, spraw osobistych oraz wyjazdów zagranicznych nie wszyscy zawodnicy wrócili do treningów - komentuje trzeci aktualnie zespół w zamojskiej okręgówce. W pierwszym sparingu Olimpiakos wystąpił w składzie: Szponar D.- Kruk M., Świata K., Cios G., Niedzielski M.- Olek S., Grabowski M., Szymanik B., Pacholak K.- Bodek R., Hyz M. Grali również: Klimczak B., Świata M. Z powodu spraw zdrowotnych oraz służbowych nieobecni byli: Nawrocki P., Stetskiv R., Klecha R., Gancarz Ł., Kolbuch P., Kaczor T., Grabowski K. Działacze Olimpiakosu zapowiadają, że w rundzie wiosennej dołączą zawodnicy przebywający obecnie za granicą: Gierula W., Mazurek A., Wiciejowski P. Gbolahan Noble (?). Na 8 lutego piłkarze z Tarnobrodu mają zaplanowany drugi mecz kontrolny z Błkitnymi Obsza.

VICTORIA ŁUKOWA

W środę piłkarze Victorii Łukowa wznowili przygotowania do rundy rewanżowej. I już w pierwszym tygodniu trenowali dwa razy. Tym bardziej, że po rundzie jesiennej jest spory niedosyt i na wiosnę sporo do nadrobienia i udowodnienia:

- Żadnej rewolucji kadrowej nie planujemy. Możliwe, że będą ruchy kadrowe, ale tak naprawdę minimalne, powiedziałbym kosmetyczne. Mówimy maksymalnie o dwóch zawodnikach, którzy mogą do nas dołączyć. Ale też nic się nie stanie i nie będzie żadnej tragedii, jeśli ostatecznie okaże się, że nikt do nas nie dojdzie. Ta kadra jest wystarczająca i będziemy się na niej opierać - tłumaczy nam trener Jarosław Stepien.

W kadrze Victorii jest 20 zawodników i póki co żaden z nich nie zgłosił chęci odejścia i spróbowania sił w innym zespole:

- Niedosyt po pierwszej części sezonu jest duży i jako zespół mamy coś do udowodnienia w tym sezonie. Za dużo, zdecydowanie za dużo błędów i straconych punktów. Głównie sami sobie jesteśmy winni, bo marnowaliśmy sytuacje bramkowe na potęgę! - mówi szkoleniowiec.

Victoria Łukowa ma zaplanowanych osiem gier kontrolnych przed walką o ligowe punkty. Pierwsza już w najbliższą niedzielę z Sygnalem Lublin, na boisku w Lublinie. Kolejnymi rywalami będą: Piast Babice, Avia II Świdnik, Stal Kraśnik, Hetman Zamość, POM Piotrowice i Hetman Żółkiewka.

KLASA A METALOWIEC GORAJ

Dwa razy w tygodniu trenują piłkarze Metalowca Goraj i szykują się do pierwszego meczu kontrolnego. A ten w najbliższą sobotę na wyjeździe z Tanwią



Gruzin Akaki Shamatava może opuścić Grom Różaniec. Dostał pozwolenie na testy w innym klubie



- Wiosną będziemy grać o wygranę klasy okręgowej i wcale nie uważam, że wszystko jest już w lidze rozstrzygnięte, a awans Gromu Różaniec to jedynie formalność. Powalczymy - mówi nam były kierownik Tanwi, od teraz wiceprezes klubu, Ryszard Dziura

Majdan Stary. Kolejnymi rywalami drużyny z Goraja będą: Łada II Biłgoraj, Olender Sól, Krzczonovia Krzczonów, Błkitni Obsza, Orzeł Terespol i Włóknarz Frampol:

- Oczywiście, że liczyliśmy na lepszą postawę i więcej punktów, ale sezon jeszcze trwa. Wierzę, że na wiosnę będzie już lepiej, tym bardziej, że wracają do gry przynajmniej trzy kontuzjowani piłkarze. To: Mateusz Czajka, Kacper Piątek i Marek Papierz. Możliwe, że także Rafał Pawelec, ale to jeszcze nie jest pewne. Z zewnątrz nie przewidujemy raczej żadnych transferów. Nikt nie zgłosił chęci odejścia czy przerwania treningów - wyjaśnia prezes Metalowca, Zbigniew Wliżło.

ORZEŁ TERESZPOL

Beniaminek piłkarskiej klasy A, po rundzie jesiennej zamyka ligową tabelę i czego go ogromne wyzwanie, żeby uniknąć spadku. Na razie zaledwie dwa

punkty na koncie (dwa remisy i aż 11 porażek). Piłkarze Orła przygotowania do wiosny wznowili w sobotę (18.01). Do rundy rewanżowej będą się przygotowywać na własnych obiektach (boisko główne, boisko Orlik, sala gimnastyczna w Terespolu Kukielkach). Większych zmian kadrowych nie będzie. Z zespołem będą trenować kolejni wychowankowie klubu (Karol Cielica, Jakub Łata, Wiktor Mazurek z rocznika 2010). Klub interesuje się również 2 zawodnikami z innych klubów, którzy byliby wzmocnieniem składu. Zespół Orła ma zaplanowanych sześć meczów kontrolnych: 15/16 lutego - Alwa Brody Małe, 22/23 lutego - Sokół Zwierzyniec, 01/02 marca - Włóknarz Frampol, 08/09 marca - Szumy Susiec, 15/16 marca - Metalowiec Goraj, 22/23 marca - Orion Jacni. Pierwszy mecz ligowy zaplanowano na 29/30 marca. Orzeł Terespol zagra na wyjeździe z Orionem Dereźnia.

Tomasz Zalewa

BIL

Tak Biłgoraj podzielił kasę na sport

Na ten moment niecierpliwie czekały kluby sportowe z Biłgoraja. Władze miasta podzieliły właśnie pieniądze na realizację zadań publicznych z zakresu wspierania i upowszechniania kultury fizycznej.

Czyli urzędnicy zdecydowali, kto i ile pieniędzy dostanie na 2025 rok. U jednych radość, inni pewnie czują wielki niedosyt. Do wzięcia było 950 tysięcy złotych, a największym wygrany jest Łada 1945 Biłgoraj, która dostała blisko połowę tej kwoty (450 tysięcy złotych). Trzydzieści tysięcy złotych miasto przeznaczy na stworzenie w Biłgoraju drużyny siatkarskiej.

Władze Biłgoraja zdecydowały, że samorządowe wsparcie otrzyma w tym roku 17 klubów i stowarzyszeń. W nawiasie przyznana dotacja i na co miejskie pieniądze mają być przeznaczone. 1. Łada 1945 Biłgoraj (450 tysięcy złotych): Podnoszenie poziomu sportowego zawodników w piłce nożnej poprzez pracę szkoleniową oraz udział w zawodach.

2. Rekreacyjno-Wypoczynkowy Klub Sportowy „SPARTA” (130 tysięcy złotych): Prowadzenie zajęć nauczania i doskonalenia pływania dla dzieci w ramach sekcji pływackiej



Burmistrz Biłgoraja, Wojciech Gień, na meczach Łady się nie pojawia. Ale miejscy radni i tak docenili finansowo ambitną postawę naszego zespołu w IV lidze piłkarskiej

3. Ludowy Klub Sportowy „Znicz” (130 tysięcy złotych): LKS „ZNICZ” – szkolenie sportowe, organizacja i udział w zawodach sekcji Podnoszenia Ciężarów i Lekkiej Atletyki.

4. Międzyszkolny Klub Sportowy (105 tysięcy złotych): Szkolenie dzieci i młodzieży z zakresu mini piłki ręcznej i piłki ręcznej. Udział w rozgrywkach wojewódzkich i turniejach ogólnopolskich. Udział w rozgrywkach II ligi. Organizacja obozów sportowych.

5. Biłgorajskie Towarzystwo Siatkarskie „LIBERO” (30 tysięcy złotych): Stworzenie drużyny siatkarskiej dla młodzieży, kobiet i mężczyzn.

6. Uczniowski Klub Sportowy „Biłgoraj” (25 tysięcy złotych): Prowadzenie, szkolenia, treningów i zajęć ogólnorozwojowych przygotowujących do udziału w rozgrywkach ligowych dziewcząt w określonej grupie wiekowej. Objęcie jak największej grupy dziewcząt aktywnością fizyczną. Udział drużyny młodzieżek w rozgrywkach wojewódzkich, przystąpienie drużyn „czwórek” i „trójek” do rywalizacji wojewódzkiej.

7. Biłgorajskie Stowarzyszenie Kolarzy (15 tysięcy złotych): Prowadzenie w Biłgoraju szkoły kolarzkiej dla dzieci i młodzieży.

8. Stowarzyszenie BKS Biłgoraj (10 tysięcy złotych): Rozwój



Takiej frekwencji jak na stadionie przy ulicy Targowej i meczach Łady nie ma jednak żaden inny klub

zdolności piłkarskich dzieci w BKS Biłgoraj: LKS „ZNICZ” – szkolenie sportowe, organizacja i udział w zawodach sekcji Podnoszenia Ciężarów i Lekkiej Atletyki.

Uczniowski Klub Sportowy Football Academy Biłgoraj (10 tysięcy złotych): Łączy nas Football.

10. Klub Karate Tradycyjnego Biłgoraj (8 tysięcy złotych): „Karate wzmacnia zdrowie i kształtuje charakter”.

11. Fundacja FUN FOOTBALL (6 tysięcy złotych): „Graj z nami” – Piłka nożna dla wszystkich.

12. Uczniowski Klub Sportowy „Leśnik” przy Zespole Szkół Le-

śnych w Biłgoraju (6 tysięcy złotych): Siatkówka zbliża ludzi.

13. Stowarzyszenie Integracyjno-Rehabilitacyjne Osób Niepełnosprawnych „SIRON” w Biłgoraju (6 tysięcy złotych): Zawody sportowo-integracyjne dla osób niepełnosprawnych RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ.

14. Powiatowe Stowarzyszenia Sportu Szkolnego w Biłgoraju (6 tysięcy złotych): Miejskie Igrzyska Sportowe.

15. Lubelska Organizacja Wojewódzka Ligi Obrony Kraju w Lublinie (5 tysięcy złotych): Zawody Modeli Kołowych, Gąsienicowych

i Pływających zdalnie sterowanych o puchar Burmistrza Miasta Biłgoraja oraz udział w wyjazdowych zawodach modeli wystawowych i pływających.

16. Klub Sportowy Top Chess Biłgoraj (4 tysiące złotych): II Międzynarodowy Festiwal Szachowy w Biłgoraju.

17. Uczniowski Klub Sportowy Moto-Kart „Energetyk” Biłgoraj (4 tysiące złotych): Organizacja powiatowych zawodów BRD dla szkół podstawowych i motoryzacyjnych dla szkół ponadpodstawowych.

Tomasz Zalewa

Debiut szczypiornistów MKS Biłgoraj

To był dla nich ligowy debiut. Szczypiorniści MKS Biłgoraj z rocznika 2013/14 rozegrali swoje pierwsze spotkania ligowe przeciwko MKS Padwa Zamość oraz UKS Szczypiorniak Puławy.

- Niestety nie udało się wygrać w debiutach ligowych, ale mamy nadzieję, że na zwycięstwa przyjdzie jeszcze czas. W Łukowie nasi młodziecy i młodziczki rywalizowali z SPR Łukovia Łuków. Chłopcy pewnie pokonali drużynę gospodarzy. Nasze dziewczyny mimo osłabień kadrowych wykazały się walką i ambicją, ale niestety ponosimy porażkę. W najbliższy weekend czekają nas kolejne rozgrywki ligowe - komentuje MKS Biłgoraj.

LIGA WOJEWÓDZKA DZIECI MŁODSZYCH:

MKS Biłgoraj - MKS Padwa Zamość 11:24
MKS Biłgoraj - UKS Szczypiorniak Puławy 11:22
Liga Wojewódzka Młodzików: SPR Łukovia Łuków - MKS Biłgoraj 17:30
Liga Wojewódzka Młodziczek: SPR Łukovia Łuków - MKS Biłgoraj 41:20

BIL



Grający w II lidze MKS Biłgoraj rundę rewanżową rozpoczyna domowym meczem (8/9 lutego)

Co z zespołem rywalizujących w II lidze piłkarzy ręcznych? Na półmetku rozgrywek MKS Biłgoraj zajmuje przedostatnie, siódme miejsce. Podopieczni Michała Chodary wygrali w pierwszej części sezonu jeden mecz. I to, co ciekawe, pierwszy w sezonie w dodatku wyjazdowy, pokonując w październiku outsidera tabeli MOKS Słoneczny Stok Białystok 28:24 (17:9). I właśnie z zespołem z Białegostoku Biłgorajanie rozpoczną rundę rewanżową. Pierwszy mecz zostanie rozegrany w weekend 8/9 lutego w hali OSiR w Biłgoraju.

Tomasz Zalewa



Młodziczki MKS Biłgoraj nie dały rady w Łukowie

Pływak z Biłgoraja powołany do kadry narodowej



Michał Giruć będzie reprezentował Polskę w rywalizacji z najlepszymi młodymi pływakami na świecie

Młody pływak RWKS Sparta Biłgoraj - Michał Giruć, powołany do reprezentacji Polski. Nasz zawodnik znalazł się w kadrze narodowej juniorów młodszych do 16 lat. Michał specjalizujący się w stylu klasycznym otrzymał takie wyróżnienie już drugi rok z rzędu.

- Michał to wielokrotny medalista rocznikowych mistrzostw kraju kategorii 14 i 15 lat. Swoje medale zdobywał stylem klasycznym na dystansach sprinterskich 50 i 100 metrów.

Członek kadry województwa i od 2024 roku członek kadry narodowej juniorów młodszych. Swoją przygodę z pływaniem rozpoczynał w pierwszej klasie oddziału sportowego w Szkole Podstawowej nr 1 w Biłgoraju. Aktualnie uczy się i trenuje w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Lublinie. Nadal dumnie reprezentuje nasz region na arenie województwa i kraju. Wierzymy, że niedługo również zaprezentuje się w zawodach międzynarodowych - przekazuje z dumą biłgorajski klub.

Tomasz Zalewa

Koncert Kolęd w wykonaniu przedszkolaków. Magia świąt niosła się po okolicy!



Grupa Liski z Samorządowego Przedszkola nr 2 zaśpiewała piosenkę „Din don”

W środę, 15 stycznia, Samorządowe Przedszkole nr 2 w Biłgoraju zaprosiło przedszkolaki z całego miasta na Koncert Kolęd. Na scenie wystąpiło 26 podmiotów w wieku od 3 do 6 lat. Koncert Kolęd odbył się w Biłgorajskim Centrum Kultury. Dźwięk kolęd i pastorałek niósł się po całym mieście. Dzieci wykonały tradycyjne kolędy, pastorałki oraz świąteczne piosenki.

Natalia Raćaitis

Wykonawcy

1. Grupa przedszkolaków Niepubliczne Przedszkole Specjalne - taniec z szarfami do pastorałki „Jezusa Narodzonego”
2. Ania Zygmunt Przedszkole nr 3, „Przybieżeli do Betlejem”
3. Matylda Rudy Przedszkole nr 2, „Była noc”
4. Antosia Myszak, Przedszkole nr 1, „Był pastuszek bosi”
5. Wiktoria Żerebiec, Przedszkole nr 3, „Dzisiaj w Betlejem”
6. Grupa IV, Przedszkole nr 1, „Gdy się Chrystus rodzi”
7. Grupa, Przedszkole nr 3, „Świeć gwiazdeczko”
8. Maja Różańska, Przedszkole nr 1, „Pastorałka od serca do ucha”
9. Grupa Liski, Przedszkole nr 2, „Din don”
10. Zuzanna Dziura, Przedszkole Katolickie, „Pastorałka prosto z nieba”
11. Grupa Delfinki, Przedszkole nr 2, „Gore gwiazdka”
12. Karolina Bosak, Przedszkole nr 1, „Bukiet od Aniołów”
13. Grupa, Przedszkole nr 3, „Pastorałka od serca do ucha”
14. Jan Gorczyca, SP nr 3, „Dziś w stajence”
15. Grupa Misie, Przedszkole nr 2, „Skrzypi wóz”
16. Zespół dwuosobowy, SP nr 4, „Opowieść gwiazdki”
17. Tymon Sosnowski, SP nr 5, „Pastorałka od serca do ucha”
18. Grupa Słoneczka, SP nr 1, „Z narodzenia Pana”
19. Anna Świerszcz, Przedszkole nr 3, „Pastorałka prosto z nieba”
20. Grupa Biedronki, Przedszkole nr 2, „W drodze do stajenki”
21. Grupa, SP nr 3, „Świeć gwiazdeczko”
22. Grupa Słoneczka, Przedszkole nr 2, „Od serca do ucha”
23. Grupa IX, Przedszkole nr 1, „Przybieżeli do Betlejem”
24. Grupa Pracowite Aniołki, Katolickie Przedszkole, „Bosy pastuszek”
25. Alicja Goławska, Przedszkole nr 1, „Dzisiaj w Betlejem”
26. Grupa, SP nr 5, „Skrzypi wóz”
27. Grupa X, Przedszkole nr 1, „Od serca do ucha”



Delfinki z przedszkola nr 2 podpiły serca publiczności utworem „Gore gwiazdka”



Słoneczka z SP nr 1 w oczekiwaniu na swój występ



Karolina Bosak z przedszkola nr 1 zaśpiewała „Bukiet od Aniołów”



Maja Różańska z Przedszkola nr 1 zaśpiewała utwór „Pastorałka od serca do ucha”



Zuzanna Dziura z Przedszkola Katolickiego zaśpiewała utwór „Pastorałka prosto z nieba”



15 stycznia sala BCK tętniła życiem



Rodzice, koledzy i koleżanki kibicowali młodym artystom